

# GONIEC KRAKOWSKI

**CENY OGŁOSZEŃ:** Po tekście 1 mm w 1 szpalcie (szer. szp. 22 mm) 36 gr. W tekście 1 mm w 4 szpalcie (szer. szp. 69 mm) 3.— Zł. Drobne za słowo 24 gr. Pierwsze słowo tłusty druk (najwyżej 3 słowa) 40 gr.

Rok II.

Nr. 233.

Kraków, niedziela 6 października 1940 r.

Nadesłane, a nie zamówione przez Redakcję ręko pisy będą zwracane autorom jedynie wówczas, gdy dołączone zostaną znaczki pocztowe na opłacenie przesyłki zwrotnej. Prenumerata miesięczna 4.50 Zł. z odnośzeniem do domu 5 Zł. — Konto czekowe: Warszawa 658.

## Spotkanie Hitlera z Mussolinim na Brennerze.

**Rozmowa trwała kilka godzin. — Serdeczny przebieg wymiany zdań w obecności obu ministrów spraw zagranicznych. — Przedmiotem rozmowy wszystkie aktualne zagadnienia.**

Na Brennerze, 5 października. W ramach regularnej niemiecko-włoskiej wymiany poglądów kanclerz Hitler i Mussolini odbyli w piątek spotkanie na Brennerze.

W czasie serdecznej rozmowy, prowadzonej w duchu osi, a trwającej trzy godziny w obecności obu ministrów spraw zagranicznych, poddano szczegółowemu rozważaniu całokształt zagadnień dotyczących obu krajów. Podczas ostatniej części rozmowy obecny był generalny Feldmarszałek Keitel. Rozmowę kontynuowano podczas śniadania w małym kółku.

\* \* \*

Kanclerz Hitler przybył na spotkanie z Mussolinim o godz. 11-ej pociągiem specjalnym na włoską stację graniczną Brennero. Na peronie, ozdobionym niemieckimi i włoskimi chorągwiemi, Mussolini powitał bardzo serdecznie kanclerza Hitlera.

Włoski minister spraw zagran. hr. Ciano przywitał się serdecznie z ministrem spraw zagran. Niemiec von Ribbentropem.

W czasie kiedy włoska orkiestra wojskowa intonowała hymny narodowe niemiecki i włoski, Hitler i Mussolini przeszli przed frontem honorowych kompanii wojskowych i milicji faszystowskiej.

Następnie Mussolini przeszedł z Hitlerem do swego pociągu specjalnego, stojącego po drugiej stronie peronu, gdzie w obecności ministrów spraw zagranicznych obu krajów rozpoczęła się rozmowa w wagonie salowym szefa rządu włoskiego.

Po rozmowie Mussolini odprowadził Hitlera do jego pociągu specjalnego i pożegnał się z nim w sposób bardzo serdeczny. Przy dźwiękach hymnów narodowych niemieckiego i włoskiego specjalny pociąg kanclerza Hitlera około godziny 14.30 opuścił Brenner.

### Trzecie spotkanie w czasie wojny.

Kraków, 5 października. W związku z ostatnim spotkaniem kanclerza Hitlera z Mussolinim, które odbyło się w ub. piątek, przypomnieć należy, że w czasach wojny odbyły się już dwa tego rodzaju spotkania obydwóch kierowników mocarstw osi.

W dn. 18 marca br. obydwaj mężowie stanu spotkali się na Brennerze. Sytuacja wojenna stała wówczas pod znakiem planów rozszerzenia wojny ze strony demokracji zachodnich. W ciągu tego spotkania omówiono przedewszystkiem polityczne i wojskowe metody, które nadawały się do tego, aby przy ich pomocy udaremnić usiłowania Anglii i Francji.

Program, ustalony w dn. 18 marca stanowił punkt wyjściowy wielkich sukcesów, osiągniętych w lecie 1940 r. Pokrzyżowanie planów angielsko-francuskich na północy, polityka pacyfikacyjna na południowym wschodzie, a przedewszystkiem całkowita pod każdym względem klęska Francji były temi faktami, których podłożem ustalono właśnie w dn. 18 marca na Brennerze.

I jeszcze raz spotkał się kanclerz Hitler z Mussolinim. W Monachium mianowicie ustalone warunki, jakie miały być postawione Francji, która prosiła o zawieszenie broni. Narady te stały się okazją do triumfalnego przypiętowania braterstwa broni między mocarstwami osi.

W międzyczasie Włochy i Niemcy stale utrzymywały bliską łączność zapomocą częstych odwiedzin poszczególnych ministrów. Ribbentrop przeprowadzał ważne narady w Rzymie, podczas gdy Ciano był częstym gościem w Berlinie. Skuteczne uspokojenie w zakresie polityki na Bałkanach i podpisanie Paktu Trzech Mocarstw z Japonją są widomymi skutkami tej ścisłej współpracy.

Obecnie więc doszło do trzeciego spotkania między obydwoma kierownikami państw osi. Aczkolwiek co do treści rozmów narazie nie wydano urzędowego komunikatu, to jednak rzut oka na poprzednio przeprowadzane konferencje i narady pozwala przypuszczać, że i tym razem spotkanie na Brennerze poprzedza wydarzenia

o niezwyklej doniosłości dla dalszego przebiegu wojny.



Kanclerz Hitler i Benito Mussolini.

### „Giornale d'Italia” o spotkaniu na Brennerze.

Rzym, 5 października. Ostatnie spotkanie między Führerem a Mussolinim na Brennerze zostało podane przez włoskie dzienniki wieczorne w piątek jako wielka sensacja.

Po raz trzeci w ciągu tego roku — pisze „Giornale d'Italia” — spotkali się Hitler i Mussolini. Trzecie to spotkanie nie nadeszło nieoczekiwanie. Jest ono raczej naturalnym i koniecznym epilogiem serii niemiecko-włoskich narad, które nie zostały zakończone podróżą hr. Ciano do Niemiec i Ribbentropa do Włoch.

„Solidarność osi jest wyrazem woli obydwóch sojuszników narodów prowadzenia wojny aż do końca, t. j. do integralnego zwycięstwa i to przy pomocy wszelkich wojskowych i politycznych środków i przez każdą iniejętę, która leży wyłącznie po ich stronie i która już zmusiła imperjalistyczny system brytyjski do defenzywy.

Niemcy i Włochy nie myślą o tem, aby ustalać datę zakończenia wojny. Myślą tylko o tem, aby stworzyć celowe podstawy, celem wywalenia zwycięskiego końca. Obydwa narody dysponują dzisiaj wystarczającymi środkami, które mogą być jeszcze pomnożone, aby zwycięsko sprostać każdej długotrwałości wojny i każdemu rozszerzeniu jej na jakikolwiek odcinek w świecie.

### Protest Szwecji przeciw bombardowaniu Malmö.

(=) Sztokholm, 5 października. Jak komunikuje szwedzkie ministerstwo spraw zagranicznych, poseł szwedzki w Londynie otrzymał polecenie złożenia energicznego protestu u rządu brytyjskiego w Londynie z powodu zrzućenia bomb przez angielskie samoloty na Malmö i okolicę.

Poseł otrzymał ponadto zlecenie żądania wydania skutecznych zarządzeń celem zapobieżenia powtórzeniu się tego rodzaju incydentów. Ponadto ma on zażądać wynagrodzenia szkód wyrządzonych wskutek zrzućenia bomb.

### Akcja sabotażowa Anglików w Rumunii.

Urządowe oświadczenie rumuńskie.

(S) Bukareszt, 5 października. W związku z różnemi, rozpowszechnianemi także przez kilka radiostacji twierdzeniami o rzekomych bezprawnych aresztowaniach i złem traktowaniu kilku obywateli angielskich, oświadcza rządowe koła rumuńskie, że przy odnośnych aresztowaniach Anglików znaleziono w toku postępowania procesowego dowody, twierdzące ponad wszelką wątpliwość, iż osoby te dopuszczały się aktów sabotażowych.

Aresztowani Anglikowie przebywają obecnie w areszcie śledczym. Minister sprawiedliwości interesuje się osobiście tokiem śledztwa.

### Zatonął jacht „Sappho”.

(=) Sztokholm, 5 października. Churchill zdecydował się znowu na podanie do publicznej wiadomości straty małej jednostki wojennej. Urzędowy komunikat admiralicji ogłoszony przez Reutera podaje w stereotypowej formie: „Admiralicja z ubolewaniem podaje do wiadomości, że zatonął jacht „SM. Sappho” prawdopodobnie wskutek miny nieprzyjacielskiej”.

Jacht „Sappho” posiadał, według komunikatu Reutera, 327 ton pojemności i został zbudowany kilka lat przed wybuchem wojny.

\* \* \*

Admiralicja brytyjska komunikuje o stracie jednej pomocniczej jednostki wojennej. Statek ten zaginął i należy go uważać za stracony.



# Pełne porozumienie między Włochami, Niemcami i Hiszpanją

(—) Madryt, 5 października. „Prasa hiszpańska z zadowoleniem wyraża się o serdecznym przyjęciu, doznaniem w Rzymie przez ministra Sunera. Dzienniki zaznaczają, że rozmowy rzymskie były uzupełnieniem wymiany zdań, dokonanych przez Sunera w Berlinie.

(=) „ABC” píše, że zarówno Niemcy, jak i Włochy uznały udział Hiszpanji w mających w przyszłości nastąpić rozstrzygnięciach europejskich. Rozmowy w Rzymie odbywają się pod znakiem podkreślenia faktu, że morze Śródziemne należy być do narodów śródziemnomorskich.

Dziennik „Pueblo” píše, że zdajemy sobie sprawę z całkowitego porozumienia i zgodności poglądów co do chwili obecnej i przyszłej, jakie osiągnęli trzej mężowie stanu.

stojący na czele Niemiec, Włoch i Hiszpanji.

Mające nastąpić rozstrzygnięcia i decyzje odpowiadają w zupełności wspólnej i celowej polityce, zmierzającej do osiągnięcia zamierzeń. Polityka zagraniczna Hiszpanji kroczy po tym samym torze od roku 1936, przyczem linja jej ustalona została raz na zawsze sama.

Pierwsza, trwająca półtorej godziny, rozmowa Sunera z Mussolinim miała na celu przedstawienie mu zapewnień tej samej

treści, które poprzednio zostały złożone w Berlinie.

Suner ponownie zapewnił, że Hiszpanja jest zdecydowana kroczyć równolegle z mocarstwami osi.

W Hiszpanji bowiem nie skończył się jeszcze okres „dyplomacji bezpośredniej” polegającej na osobistych kontaktach, zaczęły się spodziewać prowadzenia dalszych rozmów. Według informacji prasy rzymskiej

pobyt Sunera w stolicy Włoch potrwa bardzo krótko.

Postanowiono mianowicie kontynuować dalsze bezpośrednie rozmowy w czasie najbliższym bądź to w postaci rewizyt, bądź też w inny sposób.



„Daily Herald” krytykuje rząd.

(§) Sztokholm, 5 października. Na łamach „Daily Herald” ukazał się artykuł wstępny, zwracający się w ostrej formie przeciwko polityce rządu angielskiego.

„Anglia czeka na wyładowanie Hitlera, czeka ona na skutki zawartego ostatniego paktu z Japonją. Anglia wyczekuje na chwilę, w której Hiszpanja przystąpi do wojny, czeka również na to, jakie kroki podejmie Gruzja w Egipcie i na to, czy i kiedy Niemcy zajmą Dakar. Jednym z motyów gabinetu Chamberlaina było zdanie, że wojnę będzie można wygrać czekaniem, ale hasła Chamberlainizmu mogły być z powodzeniem zastosowane dla wojny 30-letniej. Kto jednak życzyłby sobie, by wojna trwała 30 lat lub nawet tylko 10 lub 5 lat. My, którzy bierzemy udział w tej wojnie, chcielibyśmy również zawrzeć pokój. Chcielibyśmy wówczas być w pełni sił, gdy przyjdzie czas odbudowy nowego świata. Nie chcemy tracić ani jednej godziny na bezcelowe czekanie”.

Po tych pełnych zrozumienia oświadczeniach dziennika, chcącego uchodzić za fabrykanta pokoju, czytamy dalej: „Obowiązkiem rządu jest dokładne sprecyzowanie celów wojny. Przewodniczący rady miejskiej Londynu mówił o odbudowie zombardowanych dzielnic miasta. Nas nie zadawała jedynie odbudowa, bowiem chcemy stworzyć rzeczy nowe i usunąć resztki starych nieprawości. Chcemy ująć w nasze ręce te historyczne okoliczności, które po wojnie zostały nam wytracone z rąk i chcemy zaprosić wszystkie narody świata do współdziałania”. „Daily Herald” przeoczył jednak fakt, że ta „historyczna okazja” tym razem ostatecznie przepadła.

## Wycofanie Chamberlaina stanowi symptomat rozkładu Imperjum brytyjskiego.

(=) Medjolan, 5 października. W związku z ustąpieniem Chamberlaina i rekonstrukcją rządu w Londynie „Corriere della Sera” píše m. in., że sytuacja polityczna w Anglii musiała się widocznie zaostriżyć do tego stopnia, iż kryzys rządowy był nieunikniony. Wskutek tego musiał odejść Chamberlain, na którego barki spada znaczna część odpowiedzialności za wybuch wojny, ponieważ wdał się on w szereg zobowiązujących i wyzywających akcyj, które pociągnęły za sobą nieuniknioną wojnę. Były premier z symbolicznym parasolem zapłacił własną likwidacją za szereg katastrofalnych klęsk, jakie Anglia poniosła w przeciągu ostatnich 13 miesięcy.

„Popolo d'Italia” oświadcza, że w Anglii nie idzie już wszystko tak gładko, jakby tego oczekiwać należało po rządzących obecnie mężach, partiach i kastach. Wycofanie Chamberlaina stanowi symptomat rozkładu Imperjum brytyjskiego, a jest może także następstwem trudnej sytuacji wewnętrznej, pozwalającą poznać całą jej powagę. Pomimo angielskiej propagandy, niema chyba w Anglii wielu takich, którzy nie zdawali by sobie jasno sprawy z tego, co zaszło. Ani niedawna przeszłość, ani najbliższa przyszłość nie dają Anglii najmniejszej przyczyny do nadziei lub pociechy.

Nieprzerwany łańcuch wojskowych porażek i niepowodzeń w dziedzinie politycznej i dyplomatycznej, nie mógł pozostać bez głębokiego wpływu na ducha i stan psychiczny narodu angielskiego, oraz kierujących nim polityków. Wszystkie karty gry angielskiej zostały odkryte i pomiesły klęskę.

Jeżeli wkońcu zestawimy wszystkie te negatywne czynniki z projektem powierzenia ratowania imperjum brytyjskiego gromadzie uciekinierów, ludzi bez ojczyzny i żydów, to wówczas można sobie bez trudności wyobrazić sytuację, jaką ujawnia dymisja Chamberlaina.

„Gazetta del Popolo” píše m. in., że Chamberlain, który usiłował zwinąć Włochy przy pomocy narkotyzującego układu śródziemnomorskiego, został obecnie wypchnięty z rządu. Jeżeli sprawy nie stają, to zawsze można sięgnąć do wypróbowanego środka, a mianowicie zaoferować ludowi coś nowego. Zrozumiałem jest, że Churchill usiłuje odwrócić uwagę swego społeczeństwa od wielu niepowodzeń i ofiarowuje mu kryzys ministerjalny.

Sytuacja jednak takimi metodami nie da się odmienić. Wszystko będzie szło jak dotychczas i gorzej jak dotychczas. Nie ma żadnych wątpliwości co do tego, że Anglia niezdolna do podjęcia micjatywy w powietrzu, na lądzie i na morzach, — jest skazana na śmierć.

### Opinia Hiszpanów o dymisji Chamberlaina.

(!!) Madryt, 5 października. W związku z kryzysem gabinetowym i ustąpieniem Chamberlaina z rządu zabiera głos dziennik „Alcazar” píše, że właśnie w chwili obecnej, kiedy Anglia zbliża się do największej w swej historii katastrofy i gdy powinna tam panować żelazna dyscyplina i współdziałanie, zarówno w rządzie jak i w narodzie, występują objawy całkowitego rozbitcia. Z osobą Chamberlaina schodzi z widowni polityki światowej człowiek, który swą ojczyznę pchnął do największej tragedji. Okres jego rządów posiadał znamiona przetrwania Anglii od

kryzysu do kryzysu, a obecnie skończyło się to sytuacją bez wyjścia. Niezawodnie będzie Chamberlain przeklinał tą godzinę.

## Ataki odwetowe na Londyn były skutecznie kontynuowane.

Berlin, 5 października. Naczelna komenda armji niemieckiej komunikuje:

Ataki odwetowe na Londyn i ataki na ważne ze względów wojennych obiekty w Anglii południowej i środkowej były owocnie kontynuowane, mimo niekorzystnej pogody. W pewnej godzinie na północnym zachodzie Londynu następstwem wybuchu bomby był pożar. Samoloty bojowe zaatakowały ze szczególną zaciętością dwa zakłady zbrojeniowe w Caventry i pod Chester. Celnymi trafieniami zniszczono w obydwóch zakładach hale montażowe i maszyny. Dalsze skuteczne ataki kierowane były na rozmaite lotniska w okolicach Londynu, jak również na lotnisko w St. Eval w hrabstwie Kornwalji, gdzie zniszczono hangary, koszary, pola startowe i samoloty na ziemi.

Szczególnie skutecznym był nalot bombowy na obozy wojskowe w Skagness. Cenne trafienia spadły na wojska, część koszar stanęła w płomieniach. Na północ od Londynu pojedyncze samoloty niemieckie zaatakowały transporty kolejowe z widocznym sukcesem i rozbiły kolumny samochodowe.

W przeciwieństwie do niemieckiej działalności powietrznej nieprzyjacielskie lotnictwo było zarówno za dnia, jak i w nocy bardzo powściągliwe. Tylko jeden samotny samolot zaatakował na zachodzie Niemiec zakład przemysłowy, nie wyrządzając godnej uwagi szkody. Kilka samolotów brytyjskich dokonało nalotu na wybrzeża norweskie. Zrzucone tam bomby nie wywołały żadnej szkody. Jeden z napastni-

ków został strącony przez samoloty myśliwskie.

Wczorajsze łączne straty przeciwnika wynoszą trzy samoloty. Cztery samoloty niemieckie nie powróciły.

Podczas ataku na zakłady zbrojeniowe w Anglii środkowej wyróżniły się samoloty bojowe pod dowództwem porucznika Neumanna i porucznika Bischoffa przez szczególną odwagę. (P)

### Bombardowanie obozów wojskowych w Sudanie.

Rzym, 5 października. Włoski komunikat wojskowy z piątku brzmi następująco: główna kwatery armji włoskiej komunikuje:

Włoskie formacje lotnicze bombardowały w anglo-egipskim Sudanie obozy namiotowe i urządzenia obronne w strefie Rezeires, jak również nieprzyjacielski oboz namiotowy i pewien ważny punkt oparcia w okolicach Gallabat.

Nieprzyjacielskie lotnictwo przeprowadziło naloty na Berbera, Afmadu, El Uak i na dworce kolejowe Afordat i Aisicia. Jedną z nowych prób ataku na wyżej wymienione miejscowości została odparta przez włoskie myśliwce. Oblicza się, że trzy osoby zostały zabite, w tem jedna kobieta z tubylców, a pięć osób zostało rannych. Szkoda materialowa jest nieznaczna. (P)

## Ukończenie obejmowania przez Bułgarję Dobrudży.

Nawiązanie przyjaznych stosunków Bułgarii z Rumunją.

(§) Sofja, 5 października. Po ukończeniu obejmowania terenów Dobrudży przez Bułgarję przez zajęcie w posiadanie miasta Silistrji, ogłosił generalny gubernator odzyskanych terenów, generał Popoff przemówienie, w którym m. in. zakomunikował, że wobec powrotu Dobrudży na łono Bułgarii, zaistniały przyjazne stosunki łączące Bułgarję z Rumunją.

Z dniem 1 października br. podjęto normalną komunikację telefoniczną i telegraficzną między Bułgarją a przyłączonymi do niej obszarami Dobrudży.

Przejmowanie terenów Dobrudży zostało całkowicie ukończone, a obecnie władze bułgarskie są w możności przystąpić bez przeszkód do pracy nad odbudową odzyskanego kraju. Ludność odzyskanej ziemi witała wszędzie z wielką radością, przybijając wojska i władze bułgarskie.

Z rozmów z ludnością wynika, iż znajdowała się ona w fatalnych warunkach życiowych, przyczem wyrażała ona swe

życzenia co do mających być w przyszłości wprowadzonych zmian na lepsze. Dla znacznej rzeszy mieszkańców Dobrudży oznacza powrót na łono Bułgarii jako początek nowego życia.

Poważna większość zubożałej ludności wiejskiej będzie mogła uzyskać poprawę swego losu dzięki zakrojonej na szeroką skalę akcji pomocy rządowej, która to pomoc pozwoli rolnikom na planową i racjonalną uprawę znanej ze swej doskonałości gleby pszennej, aby Dobrudża mogła w przyszłości odzyskać swe dawne dobre imię splchrza zbożowego Bułgarii.

Reorganizacja i odbudowa miast w Dobrudży pociągnie za sobą wiele wysiłków i kosztów. Olbrzymie zaniedbania w rodzaju braku wodociągów i kanalizacji, widoczne są na każdym niemal miejscu, co pozostaje w rażącej sprzeczności z przykłądą higieną, panującą w pozostałych miastach bułgarskich.

### Dziennik turyński przeciwko fantazjom na temat Rosji sowieckiej.

(=) Medjolan, 5 października. Turyńska „Gazetta del Popolo” zwraca uwagę na fakt, że Anglia wciąż jeszcze roi o fantazje na temat włączenia Rosji do anglo-amerykańskiego frontu jako reakcji na pakt niemiecko-włosko-japoński.

Niejednokrotnie jednak już przekonał się, że Brytyjczycy i ich satelici doznali rozczarowania. W związku z tem, nie będzie od rzeczy — píše dziennik — zwrócić uwagi na układy polityczne, regulujące stosunki Włoch z Rosją sowiecką. Należy sobie przypomnieć, że Włochy były pierwszym wielkim mocarstwem, które uznało nowe wyrosłe z rewolucji bolszewickiej państwo rosyjskie. W dniu 7 lutego 1924 r. nastąpiła wymiana oświadczeń dyplomatycznych, a w dniu 2 sierpnia 1933 r. odbyło się w Rzymie spotkanie Mussoliniego i ambasadora sowieckiego Potemkina podpisanie paktu przyjaźni, nieagresji i neutralności, który w sposób konkretny i szczegółowy sprecyzował wzajemne stosunki między obu państwami.

Ten pakt najzupełniej jasny nie został nigdy odwołany, ani zmieniony; wręcz przeciwnie Włochy, Niemcy i Japonja obecnie ponownie wzmacniły swoje stosunki z Rosją sowiecką.

### Manchester pod gradem bomb.

(§§) Berlin, 5 października. Jak wynika z komunikatu naczelnej komendy armji niemieckiej z dnia 2 bm. eskadry niemieckich samolotów bojowych skutecznie zaatakowały obiekty portowe i przemysłowe Manchesteru.

Miasto to jest jednym z najważniejszych centrów przemysłowych Anglii, w szczególności zaś przemysłu bawełnianego. Ponadto jest ono ważną stacją handlową wszelkiego rodzaju towarów zamorskich.

Port morski Manchesteru, posiadający wybrzeża za- i wyładunkowe długości 9 kilometrów, posiada olbrzymie znaczenie zarówno dla zaopatrzenia samego miasta, jak i okręgu przemysłowego w okolicy Manchesteru. Przez port Manchesteru przewija się 1/3 ogólnej cyfry przywozowej bawełny, jak również około 30% importu ropy naftowej i jej przetworów.

Ponadto służy Manchester jako port przywozowy surowców, związanych ściśle z przemysłem wojennym. I tak w czasach normalnych przywożone do Manchesteru 40% angielskiego importu siarki, około 10% siarki ziarnistej, 10% rud manganowych, 12% miedzi i około 10% produktów klejowych.

Skuteczny atak lotnictwa niemieckiego na obiekty portowe Manchesteru niewątpliwie ujemnie podziałał na możliwości zaopatrzenia angielskiego przemysłu zbrojeniowego.



# Norwegia na przełomie



Ogólny widok portu w Oslo.

Kraków, 4 października.

Norwegia, kraj wspaniałych fjordów i olbrzymich lasów, był ściśle związany z całym światem przez swoją flotę handlową. Mimo to kraj ten żył daleko na północy w odosobnieniu, niemal nienaruszony przez ruchy, które wstrząsnęły całymi krajami i kontynentami.

Najwyżej, jeśli — jak to było podczas wojny światowej, odczuwał promienność tych sił, które ścierały się ze sobą gdzieś indziej.

Wtedy, jakie nosiła Norwegia w czasach średniowiecza, zostały zrzuczone w nowych i najnowszych czasach. W dniu 17 maja 1814 Norwegia, po oderwaniu się od Danii, ustanowiła sobie nową konstytucję, a w dniu 7 czerwca 1905

zerwała również unję ze Szwecją

i wybrała sobie własnego króla. Pochodził on z domu Schleswig-Holstein-Sonderburg Gluecksburg, a jego mowa ojczysta jest język duński. Nawiązując do dawnej tradycji norweskiej król przybrał imię Haakona VII. Ten sam król Haakon VII, opuścił ostatnio swój kraj.

Wyjazd króla z kraju jest jaskrawym dowodem wstrząsu, jaki przeżyła Norwegia. Po raz pierwszy kraj ten nie jest obiektem widzenia w teatrze wielkiego świata, ale widzi się zmuszonym do wzięcia udziału w widowisku, które rozgrywa się na scenie. Rola przystępna, jaką kraj ten ma odegrać, nie jest dokładnie określona, jeśli się patrzy na ten problem oczami Norwega. Kraj ten nie znalazł jeszcze hasła, któreby mu ułatwiło aktywne i pozytywne przyłączenie się do szeregu nowych współaktorów.

Narazie pomaga się sobie starymi hasłami, kraj nie może odwrócić swego spojrzenia od zachodu, nie wierzy się w niezmienną tych nowych rozstrzygnięć i najchętniej trzymałoby się sprawy w zawieszaniu tak długo, aż skądś i kiedyś przyjdzie decyzja, od której już nie będzie można się usunąć. Mimo to jest wielu Norwegów, — którzy dzień 9 kwietnia 1940 uważają za ten historyczny dzień, w którym rozpoczął się

nowy rozwój także i dla Norwegii

Gdy w tym dniu niemieckie wojska obsadziły główne bazy na wybrzeżu norweskim od Oslo do Narviku, Norwegia stała przed decyzją, która musiała szybko zapasać a mianowicie miała do wyboru albo wyciągnięta do niej dłoń Niemiec przyjąć, albo odrzucić. W tych doniosłych godzinach król i rząd pozostali wierni dawnemu systemowi myślenia i nadal pokładali swoje nadzieje w Anglii. Nadzieje te — jak wiadomo — zostały zawiedzione i kraj niebawem musiał przekonać się dobitnie, że już przedtem wpędzono go w fałszywą grę.

W ślad za armią niemiecką przybyła również i

niemiecka administracja cywilna.

Gauleiter Essen Terboven został zamianowany komisarzem Rzeszy. Obral on za swoją siedzibę budynek Stortingu (parlamentu) w Oslo i powołał do życia placówki w najważniejszych miastach kraju, a mianowicie w Bergen i w Trondhjem, pozostające pod kierownictwem komisarzy obwodowych. Abstrahując od kilku mniejszych lokalnych placówek służbowych, które zostały ostatnio zorganizowane zwłaszcza na dalekiej północy, zrab nowej administracji został utworzony.

Równolegle do tej administracji pozostała dla spraw wewnętrznych norweskich rada zarządzająca, składająca się z norweskich urzędników fachowych, która posiadała jeszcze zatwierdzenie przez króla. Praktycznie bez wpływu, ale stale w zabiegach o uzyskanie znaczenia, stała na dalszym planie

stare partje polityczne,

z których najsilniejsza była partja robotnicza, a za nią, według wpływów, konserwatyści, liberalowie, partja chłopska i chrześcijańscy demokraci. Wszystkie te partje tkwiły w dawnych demokratycznych pojęciach i przeważnie były zorjentowane ku Anglii.

Jedynym ruchem filo-niemieckim, który już od dawna zorientował się w sytuacji, był „National Samling“ pod kierownictwem Quislinga, młoda partja, która nie mogła przy parlamentarnym systemie uzyskać większego znaczenia.

Żydowski element

nigdy nie był w Norwegii zbyt silnym.

Według ostatnich obliczeń żydów było w Norwegii 5.000. Jak jednak we wszystkich demokratycznych krajach mniejszość ta posiadała daleko idący wpływ w niektórych gałęziach gospodarki. Tak np. 80 procent handlu tekstylnego w Oslo znajdowało się w rękach żydowskich. Szeroko rozgałęzionym natomiast był

ruch wolnomularski,

istniało dwadzieścia wielkich i 17 mniejszych

## zapalonymi czytelnikami dzienników.

Kraj posiadał ponad 250 dzienników wszelkich zabarwień politycznych o łącznym nakładzie 1.040.000 egzemplarzy. Przy 28.000 gospodarstw domowych wypada zatem po 1,2 dziennika na każde gospodarstwo. Dominowały przytem najbardziej wpływowe dzienniki Oslo, w liczbie ośmiu, które nie tylko zewnętrznie upodabniały się do prasy anglosaskiej, ale także dawały do kwietnia br. pierwszeństwo źródłom angielskim.

Dołącza się do tego, jako rozstrzygający czynnik,

gospodarczy spłót stosunków z Anglią.



Fjord Hardanger.

## Odciąganie żelaza

z piasku morskiego.

(X) Sztokholm, 5 października. Jak z Rzymu informuje „Svenska Dagbladet“, przed kilku miesiącami rozpoczęto we Włoszech doświadczenia, wydobywając z Morza Śródziemnego piasek, zawierający substancje żelazne. Czystość tego żelaza równa się może z żelazem wydobywanym w kopalniach szwedzkich.

Pierwsze próby poczynione głównie w miejscowości Ostia, będącej miastem portowym starożytnej Romy, oraz w Fiumicino. W nieskomplikowanych aparatach odciąga się w sposób magnetyczny muł, zawierający żelazo, z piasku morskiego. Każdy z tych aparatów obsługiwany jest przez 9 mężczyzn, przeważnie ojca i synów, którzy odciągają w ten sposób około 2 tony mułu żelaznego dziennie.

Piasek morski wysypuje się do wielkiego leja, miesza się go z wodą, a następnie puszcza się w ruch magnetyczny cylindry, na którym zostają wolne od piasku wysechnięte i czarne jak węgiel kryształki szlamu. Zawiera on 97 procent rudy, która znowu ma 72 procent czystego żelaza.

Eksploatacja żelazistego piasku morskiego w Ostii oddawna interesowała się przemysł wojski. Jednemu z koncernów, na czele którego stoi b. genralny dyrektor zakładów przemysłowych „Aldano“ — Commendatore Perrone udało się uzyskać prawo wyłączenia na eksploatację ławic piaszczystych, zawierających żelazo w okolicy Ostia Antica. Jego zdaniem są tam bogate pokłady piasku żelazistego. Wierzenia w okolicy Ostii i dalej w kie-

szych łód. Łoże te miały wspólne kontakty z pozostałymi krajami skandynawskimi, a także z Anglią oraz Francją. Łoże te zostały rozwiązane z dn. 20 września br.

Norwegia jest przeważnie krajem protestanckim. Ze strony niemieckiej nie podnosi się żadnych zastrzeżeń co do stanowiska kościoła. Życie kulturalne posiadało, rzecz można, przytłumiony charakter. Największy pisarz kraju, Knut Hamsun, cieszył się wielkim respektem, ale nie podziwem, jak na całym świecie. Fakt ten nie został spowodowany zrozumieniem stanowiskiem pisarza podczas wkroczenia Niemiec, ale istniał już dawno przedtem. Poza literatami wielkiem uznaniem cieszył się rzeźbiarz Vigeland, plastyk o silnej indywidualności. Poza tem Norwegia od czasów Ibsena, Björnsona i Griega nie wydała żadnego geniusza.

Uniwersytet krajowy w Oslo i teatr narodowy, położony naprzeciw budynku uniwersyteckiego są krzewicielami życia kulturalnego, ale teatr nie posiada wpływu na szersze masy.

Wpływ ten natomiast posiadają kina

I to w rozmiarach tak wielkich, jak w żadnym innym kraju. W r. 1939 wyświetlono w Norwegii nie mniej, jak 304 filmy, z których tylko 24 było niemieckiego pochodzenia, ponad dwie trzecie sprowadzono z Ameryki. Film amerykański wywierał olbrzymi wpływ, zwłaszcza na kobiety, dla których tryb życia i stroje gwiazd Hollywoodu były niedoścignionymi wzorami.

Norwegowie są nie tylko entuzjastami kina, ale także

## stałe podnoszenie stopy życiowej,

które nie opiera się na wykorzystaniu Norwegia, dysponująca 4,8 milionów ton, posiada czwartą co do wielkości flotą na świecie, i to przy ludności zaledwie 2,9 miliona. Flota ta krąży po wszystkich morzach a wiele okrętów nigdy nie przybija do portów w ojczyźnie, lecz służy komunikacji między obcymi krajami. Na tej drodze Norwegia zarabia wiele pieniędzy, nie będąc bezpośrednio włączoną do całego procesu. Wielkie wpływy, zdobyte na obczyźnie, umożliwiają

które nie opiera się na wykorzystaniu



Pomnik Ibsena w Oslo.

skarbów ziem kraju ani też na bezpośredniej sile produkcyjnej.

W ten sposób nadmiernie wielka flota przekreśla obraz gospodarki kraju. Ponieważ dostateczna ilość okrętów stała do dyspozycji, przeto sprowadzano z zagranicy nie tylko towary niezbędne potrzebne, jak np. zboże na chleb i środki żywności, ale także i przedmioty zbędne.

Z portów angielskich i niemieckich parowce powracały z ładunkiem węgla, podczas gdy niezwykle bogata siła wodna kraju była wykorzystana zaledwie w minimalnym procencie. (Piękne i obfitujące w tunele koleje norweskie obsługiwane są przez parowe lokomotywy). A podczas gdy w lasach pełno jest jagód wszelkiego rodzaju, to w składach owoców piętrzą się kalifornijskie owoce.

Jeśli się weźmie pod uwagę do tego silny udział kapitału angielskiego i północno-amerykańskiego w przemyśle norweskim, to wówczas stanie się jasnym, co oznacza dla Norwegii wpaść w kołowrót przełomu i musieć dostosować się do nowego porządku.

Mimo to jednak

kraj idzie na spotkanie przyszłości.

Niewątpliwie na wielu odcinkach koniecznym będzie daleko idące przedstawienie się, zapewne tu i ówdzie trafią się znaczne trudności, ale nigdy w dziejach świata nowa epoka nie ujrzała światła dziennego bez bólów porodowych. Być może, że to, co dzisiaj wielu Norwegów uważa za nie-szczęście, a mianowicie to, iż Norwegia została wciągnięta do kotłowniska sporów europejskich, w przyszłości okaże się pełnym owocnych skutków.



Teatr narodowy w Oslo.

Nowa linja kolejowa, której budowa ma być finansowana przez Bank Eksportowy i Importowy, stanowić będzie transkontynentalne połączenie kolejowe wybrzeży Pacyfiku od Arica w Chile z wybrzeżem Atlantyku koło Santos w Brazylii.

## Przyjęcie u min. spraw zagranicznych Japonii.

(S) Tokio, 5 października. W związku z podpisaniem Paktu Trzech Mocarstw wydał minister spraw zagran. Matsuoka bankiet, w którym udział wzięli ambasadorowie Niemiec i Włoch. Minister wojny, minister marynarki, jak również czterech wysokich dygnitarzy państwowych.

Pod koniec bankietu minister Matsuoka wygłosił przemówienie, w którym podkreślił, że Niemcy i Włochy wywalczą wspólnie zwycięstwo.

## 2 statki storpedowane na zachód od Irlandji.

(=) Berno, 5 października. Jak informuje „Daily Mail“ z St. John (Nowa Funlandja) wylądowało tam 83 rozbitków, będących członkami załóg angielskich parowców „Blair Rangus“ (4.409 br. t. rej.) i „Elwood“ (7.098 br. t. rej.). Obydwa statki zostały storpedowane w dniu 29. września w odległości 500 mil na zachód od Irlandji.

## Plan budowy połudn.-ameryk. kolei transkontynentalnej.

(S) Waszyngton, 5 października. Jak komunikuje departament stanu we czwartek, na żądanie rządu boliwijskiego uda się w najbliższym czasie do Boliwji szereg wojskowych inżynierów ze Stanów Zjednoczonych, celem zbadania wojskowych i gospodarczych warunków budowy linji kolejowej z Santa Cruz do Villavilla.



# Londyn przyznaje się ponownie do niemieckich ataków dziennych i nocnych

(=) Sztokholm, 5 października. Dzień za dnem i noc za nocą spada nieprzerwany grad bomb samolotów niemieckich na Anglię. Wywołuje on coraz dotkliwsze zaburzenia w całym życiu publicznym i odbija się w coraz bardziej wzrastających rozmiarach na sile odpornej ludności cywilnej.

Reuter w swoim komunikacie z piątku, który w znamienity sposób jest jeszcze krótszy i powściągliwszy od komunikatów z ostatnich dni, przyznaje, że stolica Anglii również we czwartek przeżyła 3 alarmy lotnicze, z których trzeci był widocznie niezwykle długi.

Na 9 punktów w okregu Londynu, zrzucono bomby, a przez całe popołudnie słychać było z centrum stolicy brytyjskiej szalejący ogień artylerii, któremu towarzyszyły eksplozje bomb, grzechot karabinów maszynowych i warkot motorów samolotowych.

Reuter podkreśla przytem, że w jednej z dzielnic wschodnich Londynu, ogień artylerii przeciwniejszy był równie gwałtowny, jak zwykle bywa w nocy.

Inne bombowce niemieckie — jak stwierdza dalej komunikat — ukazały się nad Anglią środkową, oraz nad miastami południowo-zachodniej i wschodniej Anglii.

W związku z tem londyńska służba informacyjna dodaje, że

**również Liverpool był zaatakowany**

i przyznaje po raz pierwszy, że dwa pociski kolejowe zostały obrzucone bombami.

W związku z doniesieniem Reutera o ataku nad Anglią środkową, służba informacyjna dodatkowo zdradza, że w niskim locie zaatakowano jedno miasto, przyczem wyrządzono szkody w pewnej fabryce.

Niemieckie ataki w nocy na piątek objęły — według komunikatu Reutera — ponownie

**bardzo znaczne obszary.**

Ogółem zrzucono bomby na 31 powiatów. Również amerykańskie doniesienia prasowe w Londynie wyraźnie stwierdzają nieprzerwaną regularność niemieckich ataków odwetowych.

Jedno ze sprawozdań domosi m. in.: „Niemieckie bombowce płynąc w powietrzu z regularnością rozkładu jazdy, zaatakowały Anglię i wyrzuciły spustoszenia na szerokich przestrzeniach kraju. Jedno bombowce niemieckie, atakujący pojedynczo, zaskoczył jedno z miast w Anglii środkowej gradem bomb, które zniszczyły pewną fabrykę, oraz inne budynki“.

Ponadto ze sprawozdań tych wynika, że w jednym z miast w Anglii południowo-zachodniej wyrządzono „poważne szkody“ i że na zachodzie Anglii wiele domów zostało zniszczonych szeroko rozprzestrzenionymi pożarami. City londyńska miała podobno noc stosunkowo spokojną, natomiast

co najmniej 20 innych dzielnic miasta ogromnie ucierpiało wskutek bomb.

O tem, że spustoszenia spowodowane nieustannymi atakami lotniczymi przybierają coraz większe rozmiary, a rząd brytyjski na skutek tych ataków staje przed niemal niemożliwymi do rozwiązania zadaniami, głównie w dziedzinie pomieszczenia i zaopatrzenia w żywność ludności świadczą m. in.

**apel brytyjskiej służby informacyjnej do właścicieli hoteli w Londynie,**

wzywający ich do współudziału w akcji ratunkowej na rzecz ofiar ataków powietrznych.

Również liczni mówcy, którzy w ramach zaprowadzonej od kilku dni t. zw. „propagandy złudzeń“ starają się podnieść ducha przygnębionej ludności, potwierdzają w

swoich wywodach niezwykle trudną sytuację, w jakiej znajduje się Anglia.

Znany brytyjski marszałek lotnictwa sir Philipp Joubert wygłosił we czwartek wieczór

**przemówienie w sprawie sytuacji wojennej,**

przyczem przyznał, że ataki niemieckie „niejednokrotnie przecież spowodowały zaburzenia w krajowej produkcji angielskiej. Naród brytyjski nie powinien jednak tracić nerwów i w ten sposób pomagać Niemcom.“

Każdy obywatel kraju — wołał z zapałem marszałek lotnictwa — musi za wszelką cenę dbać o to, aby jego nerwy były uodpornione na wszelką ewentualność i aby normalne życie szło zwyczajnym torem“.

## List z Zakopanego.

(Jo) Zakopane.

Na Kasprowym sypie śnieg grubemi, białymi krupami. Nieprzeniknione płachty mgły omotały góry, mała łupinka kolejki linowej, zawieszona nad przepaściami, wydaje się igraszką wiatru, granitowych kołosów i 180-metrowej przepaści, która ciągnie, jak wszystkie zakazane rozkosze tego świata.

A jednak kolejka jest zależna tylko od dziesięciocentymetrowej stalowej liny. Od olbrzymich żelaznych kół w hali maszyn, ludzkiej sprawności, techniki i człowiek mimowoli nabiera poczucia pewności i zaufania do tej jazdy nad przepaściami, a równocześnie szacunku dla ludzkiej siły ujarzmiania kachłastej, twardej, nieprzystępnej potęgi gór.

Góry, poprzecinane brukowanymi ścieżkami, powiazane linami, oszacowane technicznymi udogodnieniami, bezspornie tracą na swoim uroku. Człowiek doznaje pewnego rodzaju rozczarowania. Patrzy z daleka na spiętrzone wyniosłe granatowym murem masywy, budzące uczucie lekkości i pokory wobec — zdawałoby się — nienaruszalnego, odwiecznego majestatu, a potem... kolejka linowa, wysokie, żelazne wieże, wygodne siedziska i... budzi się trochę nienawisć i żal, do rzeki, która je odarła z czaru niedotykalności.

Niemniej jednak przychodzi myśl, że niema rzeczy nieosiągalnych i wytrwałe dążenie może zmienić marzenia w rzeczywistość.

Zdaleka jarzy się droga kolejki zębatej na Gubałówkę. Nie będzie przesada, jeśli powiem, że robi wrażenie brylantowej

kolji, którą kapryśna kobieta rzuciła na ciemny atlas zielonego stoku góry. W dzień widok na miasto, naprawdę zakopane w górach, przedstawia się niezwykle malowniczo, specjalnie teraz w porze jesiennej, krajobraz odznacza się ekspresją kolorów, w których — można by powiedzieć — brak kompromisów między barwami. Ostro odcina się granat gór intensywnie występuje zieleń stoków, światła i cienie są jakgdyby dłutami rzeźbiarzy, które wykują z krajobrazu jasne, rozrzucone wille, ciemne górskie domki z drzewa, pienne wodospady Białego Potoku, przecinające Zakopane wąską strugą szumiącą i niespokojną jak żywe srebro.

Samo miasto przedstawia się trochę chaotycznie i bezplanowo budowane domki sprawiają niezbyt estetyczne wrażenie. Ale przyszłość Zakopanego zarysowuje się wprost fantastycznie. Obecnie, niektóre części ścisłego rudera, wąskie ulice straszące „kociemi łbami“ zostają według nowych projektów przeznaczone na zagładę. Na ich miejsce przyjdą parki i ogrody, łśniące asfalty ulic, wykorzystanie rzeki na wodotryski, wykorzystanie przyrody na zieleńce, dostosowane do klimatu wysokogórskiego, zakwiecone bogatą tatrzańską florą.

Warunki Zakopanego są pod każdym względem specyficzne. Przedewszystkiem dzięki klimatowi wysokogórskiemu Zakopane stanowi ośrodek leczniczy dla chorujących na płucę i w związku z tem musi posiadać odpowiednie warunki higieniczne i zaspokoić wymogi sanitarne.

Największy salon **KAPELUSZY DAMSKICH** Modele wiedeńskie  
D. SCHREIBER Zarządca: Fr. Korbiel  
Kraków, ulica Floriańska 32 2000%

Obecne projekty idą w kierunku wykozystania naturalnych warunków zdrowotnych i malowniczości krajobrazu, z którego wytoni się styl chat góralskich, malowniczych strojów i rzeźb, sztuki zdobniczej, opartej na motywach ludowych pieśni i legend, które wzbogaciły literaturę. W ostatnich kilku latach przed wojną zaczęła się już rozbudowa Zakopanego.

Przyszłość stoi przed miastem, jak otwarty szeroki widok ze stoku górskiego.

Góry dymią. Z białych, pokrytych śniegiem wierzchołków, snują się szeroko-popielate mgły jak ciężkie we stehnienia, wydobywane z potężnych, granitowych płuc. Tu i ówdzie płoną malutkie światełka, jak ogniki wśród lasu, ale luna jaka była z malej doliny zakopanej wśród gór, straciła wiele ze swego blasku. Została przyćmiona wojennym kryzysem i ograniczeniami w ruchu turystycznym, jakie musiały powstać z konieczności oszczędzania, zaspakajania najistotniejszych potrzeb codziennego życia. Gdy mi nie wojenna zawierucha, ożyją napewno znów ociemniałe okna pensjonatów, zaludnią się puste pokoje, zaroją się kawiarnie beztrudną publicznością, bo codzienna walka o chleb nie może wypelnić zupełnie życia, które domaga się piękna i odpoczynku dla nerwów i umysłu, jakie dają całkowicie spokój i majestat gór.

**TEMPO** podłogi jak lustro!

## Z Warszawy i okolicy.

**Śmiertelny upadek z pociągu.**

W pobliżu dworca podmiejskiej kolei dojazdowej Nowa Wieś pod Warszawą, znaleziono zwłoki mężczyzny, o którym należy przypuszczać, iż wypadł on z jadącego pociągu, ponosząc śmierć.

**Ujęcie oszustki.**

Na placu Żelaznej Bramy w Warszawie, pewna pani nabyła u jednej z handlaerek kilogram masła, które okazało się sfałszowanym. Masło zawierało jakąś białą substancję i nie nadawało się do spożycia. Nabywczyni udało się odszukać oszustkę i oddać ją w ręce policji.

**Remont gmachu Muzeum Narodowego w Warszawie.**

Zarząd miejski w Warszawie przeprowadza obecnie na szeroką skalę zakrojone roboty przy odbudowie Muzeum Narodowego. Odbudowana dotąd część Muzeum służyć będzie na pomieszczenie ocalałych zbiorów.

## PRZYJACIELE.

Humoreska.

Był piękny dzień lipcowy.

Słońce, które z rana kryło się wstydlwie za chmury, teraz ukazało się w całej swej krasie — przygrzewając, wspaniałe, ku uciesze tak młodych, jak i starszych, pragnących wygrzać się, opalić i pozbyć obrzydliwego reumatyzmu.

Nie też tedy dziwnego, że w mieście panowały śmiertelne pustki, bo, kto żyw — „ciagnał“ — z rodziną lub bez — tam, gdzie woda, powietrze i t. d. Obydwa bracia Rudawy, od klasztoru Norbertanek po cząwszy, aż het, het pod Mydlniki, usiane były gęsto „nagusami“ obojga placu, spragnionymi tak słonecznej, jak i wodnej kąpeli.

Tadek Żański, który nie miał w dniu dzisiejszym nic „ważnego“ w programie — wybrał się także nad Rudawę. Rozłożywszy swój obóz pod słońcem, począł rozbiierać się. Po chwili był już w stroju kąpielowym i właśnie zamierzał dać „nura“ do wody, gdy nagle ktoś klapnął go poufale po obnazonem ciele i wesołym głosem zawołał:

— Serwus Tadek!

Tadek w pierwszej chwili chciał ostro zareagować przeciwko tej poufale, tak... tżyby się nogami nakrył — lecz, odwróciwszy się, zmitygował się. Przed nim stał przystojny, młody blondyn, z neseserkiem w ręku i zadowolonym się doń uśmiechał.

— Co to, nie poznajesz mnie?

— Prawde powiedziawszy, to... Och! Toż to przecież Jurek, nieprawdaż?

— A Jurek, Jurek! We własnej osobie, chłopie!

Tadek wyciągnął rękę i podał ją przyjacielowi.

— Co słychać nowego? Nie widziałem cię już kopę lat! Najlepszy dowód, że nie poznałem cie w pierwszej chwili.

— Tak bardzo się zmieniłem?

— Nawet... I to na korzyść.

— W takim razie musimy to wszystko dzisiaj poznać „oblać“. Narazie rozbiórę się, bom grzany do niemożliwości — i pogadamy trochę.

Po chwili dwaj młodzi ludzie, uciekający z pod palących promieni słońca do cienia, którego dostarczał w tem miejscu nie wielki lasek — rozgadali się na dobre.

— Ale, co ty właściwie teraz robisz? — zapytał w pewnej chwili Jerzy.

— Ja!... A no, widzisz, po staremu: jestem dyrektorem świeżego powietrza. — Przed południem mam wolną, a po południu odpoczywam.

— Dość miłe zajęcie, jak na dzisiejsze czasy — odparł z uśmiechem, Jerzy.

— Coś poradzić, mój drogi, kiedy się nie da inaczej! Ale... ale, co ty właściwie robisz? Dobrze wyglądasz, ubrany jesteś doskonale i weale nie podobnyś do bezrobotnego!

— Bo też i nim nie jestem — odparł zapytany. — Chociaż — przyznam ci się szczerze — to nie narobię się zbyt. Ot, tak, dla rozrywki! Mówię ci, świetny interes! Cudowny interes! Pieniądze płyną, jak woda... Mam zamiar wkrótce wybudować sobie willę i kupić samochód. Obecnie zakupiłem kilka akcyj i przystąpiłem do pewnej dość intratnej spółki.

— Ho, ho! Jak z tego wnioskować — zauważył Tadek — to prowadzisz naprawdę jakiś reatowny interes. Masz szczęście, chłopie, bo dzisiaj jest niezmiernie trudno o coś takiego!

— Ależ, człowieku, śmiej się z tego — odparł Jurek wyniośle. — Żadne to szczęście, tylko prosty spryt. Pomyśl tylko chwilę logicznie i uważnie, a znajdziesz tysiące sposobów do wzbogacenia się! — Wszak naiwnych i tym podobnych jest jeszcze tysiące na świecie! Jedni sprzedają poimniki, tramwaje, ba, nawet całe ministerstwa, inni znowu produkują różne pasty „jedyne“ w swoim rodzaju, a w rzeczy samej djabła warte — ot i żyją! Ma się rozumieć, że do tego wszystkiego trzeba mieć trochę sprytu, no i odwagi.

Tadek, na tak „mądre“ dictum — pokłwał głową, przyznając przyjacielowi zupełną rację.

— Wszystko to prawda, co mówisz, mój drogi, ale widzisz, nie każdy ma tak genialną głowę, jak ty. Stwierdzam to, choć nie wiem, na czym w tym wypadku polega twoja genialność. Może mi więc wreszcie uchyliłś rąbka tej tajemnicy, bo, sądząc z tego, co mi powiedziałeś, wnioskuję, że to coś nie dla przeciętnej głowy!

— Otóż w tem cała heca, że podobny interes może prowadzić każdy! Rozumiesz — każdy! Widzisz to jest tak: zgóra rok temu byłem w zupełnej nędzy i bliski samobójstwa. W tejsze jednak tak przełomowej chwili — wpadłem na pewien pomysł. Jeszcze raz zaryzykować — pomyślałem sobie — jeszcze raz spróbować, a może się u-

da. — I — nie namyślając się wiele — sprzedałem z domu ostatnie graty i kupiłem sobie za otrzymane w ten sposób pieniądze, no, jak myślisz — co?

— Ubranie, buty, los...

— Nie! Kupiłem sobie książkę telefoniczną.

Tadek wybuchnął śmiechem.

— Knisz sobie ze mnie, czy co? Nie zechcesz chyba, abym w to wierzył?

— A jednak tak, a nie inaczej uczyniłem — odparł Jerzy swobodnie.

— W takim razie do czegoś potrzebna ci była ta książka? Chyba nie miałeś zamiaru dzwonić do znajomych, oznajmiając im o swoim zamiarze samobójstwa, zapraszając równocześnie na pogrzeb.

— Nie, tego zamiaru bynajmniej jeszcze nie miałem! Owa książka miała mi posłużyć, jako źródło dochodu.

— Co? Znowu życzysz...

— Nie przerywaj mi swoim „znowu“ — lecz słuchaj. Kupiłem tedy ową książkę, wybrałem z niej na ślepo trzydzieści adresów, następnie napisałem trzydzieści listów jednakowo brzmiącej treści, a więc:

„Szanowny Panie! Proszę nie sądzić, że będzie Pan mógł tak dalej działać bezkarnie! Znam wszystkie Pańskie tajemnice i — jeśli natychmiast nie wyśle mi Pan dwadzieścia złotych, to los Jego zostanie przypieczętowany!“ — i wysłałem je pod owymi odpisanymi adresami. W ciągu dwóch następnych dni zainkasowałem trzydzieści złotych! I odtąd już, proceder ten powtarzam codziennie. W ten sposób zarabiam miesięcznie pięć do dziesięciu tysięcy złotych...“

Tadeusz popatrzył z uczuciem pewnego leku na przyjaciela.

— Przecież to jest szantaż, człowieku! Jak możesz coś podobnego robić? Zresztą, skąd dowiadujesz się o tajemnicach ludzi, którym grozisz?

— Ależ ja nie o nich nie wiem — począł tłumaczyć Jerzy. — Wybieram z książki telefonicznej na ślepo trzydzieści adresów! Wychodzę z założenia, że każdy z kochanych bliźnich ma coś na sumieniu. Jeden oszukuje żonę, drugi współnika, trzeci fałszuje weksle! Ci grzesznicy sądzą, że ja wiem o tem, drżą ze strachu — no i okupują się!

— I ty nie boisz się, że ci ludzie doniosą policji?

Jerzy uśmiechnął się.

— W tem właśnie leży cały trick. Nie chodzi mi bowiem o wydobycie od poszczególnych osób jakiejś większej sumy.

Staram się bardziej o masowy obrót. Gdy ktoś ma nieczyste sumienie, to dla głupich dwadziestu złotych nie będzie gonął po policję!

— A gdy list twój z pogrozkami otrzyma niewinny człowiek, to co? — pytał Tadek.

— No, to rzuci go do kosza i kropka. — Nie twierdzę bowiem, że wszyscy placą. — Jeden przejdzie nad tem do porządku dziennego, inny ryzykuje i płaci. Na trzydzieści wysłanych listów otrzymuję codziennie piętnaście po dwadzieścia złotych. Czyny to trzysta złotych dziennie — a zatem, jak już powiedziałem ci — około dziesięciu tysięcy złotych miesięcznie.

— Obliczenie się zgadza — stwierdził Tadek.

— Słuchaj — twarz Jerzego skupiła się, widać było, że opracowuje jakiś plan — mam dla ciebie propozycję, gdyż — jak widzę — to weale ci się nie przelewa.

— Ha! To prawda. Ciężko mi ogromnie. Jak zarobię od czasu do czasu parę złotych, to nie wiem na co je obrócić!

— Więc widzisz: nie namyślaj się długo i wstąp do mnie jako współnik! Bedniemy odtąd wysyłać nie trzydzieści, ale sześćdziesiąt listów dziennie — i w ten sposób powiększą się obroty.

— Wiesz co — poderwał się Tadek — nie zła myśl! Pomyślę nad tem i jutro dam ci odpowiedź... No, a teraz chodźmy trochę do wody.

— Dobrze!

Powstali ze swych miejsc i — zbadawszy ciepłotę wody — zanurzyli w niej swe ciała.

Reszta dnia minęła im w doskonałych humorach gdyż przyłączyło się do nich dość duże i wesołe towarzystwo.

A nazajutrz Jerzy otrzymał list. Treść jego musiała być jednak bardzo przykra, gdyż twarz jego, zwykle pogodna, zmieniła się nie do poznania.

Brzmiała ona następująco:

„Kochany Juru! Przekonałeś mnie wczoraj, że bardzo łatwo można zdobywać pieniądze — znalazłem grzechy swoich kochanych — jakże się wyraził — bliźnich. Dlatego też wzywam cię, abys do siedmiu dni przesłał pod moim adresem 20.000 złotych, w przeciwnym bowiem razie prokuratura dowie się o źródłach Twoich zarobków!“

Pozdrawiam Cie Tadeusz“.

Z. Drwał (Kraków)



# Kącik MODY praktycznej

## Nasza bielizna.

Kraków, 5 października.

Bielizna, wymagająca częstego prania, niszczy się szybciej niż ubranie wierzchnie. To też niejedną z pań jest w niemałym kłopotcie, jak zaradzić na tę biedę. Ale nie jest to taka trudna sprawa, wymaga tylko nieco cierpliwości i pomysłowości.



Przedewszystkiem więc, korzystając z jesieni robimy coroczny przegląd naszych letnich sukienek, których już teraz nosić nie będziemy. Te z nich, które są jeszcze zdadne do noszenia w roku przyszłym, przepierzemy i schowamy do koszy lub waliz — do wiosny tam przeczeka. Te natomiast, które podniszczyłyśmy w ciągu ubiegłego lata, przydadzą się nam teraz bardzo. Po ładnym, dokładnym wypraniu i skrupulatnym obejrzeniu, dadzą się doskonale przerobić na zupełnie porządną i estetyczną bieliznę. Jeśli zechcemy włożyć trochę trudu, to nawet te kombinowane drobiazgi bielizniane mogą być zupełnie eleganckie i ładne. Rozpatrzmy się tylko w naszych „skarbach”.

Oto naprzykład ongiś śliczna sukienka w kwiatki. Dziś — smutny łaszek z podniszczoną górą i przetartymi pachami. A materiał jasny, ładny. Szkoda — co z tym zrobić? Ach, naturalnie, że zrobimy z tego bardzo miłą koszulkę, odrzucając podarte części i stosując łatwy przyróbek — krój ze szwem przez środek. Krój ten ma tę zaletę, że wyszczupla. Do tego doda-

my karczek ze starej bluzki koronkowej, lub też z kolorowego tiulu, ładnie załutowanego w kwiateczki zbliżone kolorem do deseni na reszcie koszulki. Ramiączka zrobimy z wąskich paseczków odciętych z resztek sukni.

Proszę też dobrze sobie przypomnieć, czy posiada pani dostateczną ilość koszulek nocnych i czy są one jeszcze zdadne do noszenia. Bo oto z tej pozornie niezdatnej już do niczego kretonowej czy krepowej sukienki w groszki, zrobimy skromną, lecz ładną „kreację”, łącząc ją z innym materiałem gładkim (nada się np. na to doskonale stara, podarta spódniczka płócienna, z której wybierzmy całe kawałki).

Obdzieranie kolorową bawełną mouline w kolorze kropek na drugim materiale, da nam śliczną koszulkę nocną, skromną, ale pełną młodzieńczego wdzięku.

Z tych sukienek, z których już nie wiele da się wykroić całej tkaniny, uszyjemy zgrabne majteczki, ze względu na zbliżającą się porę chłódów zapinane nad kolanem. Batyst, fular i t. p. w kwiatkowy deseni znajdą tu świetne zastosowanie. Z całych brytów spódniczki wykroimy bufiastą nogawki, a zaś ze zniszczonych kawałków stanika czy rekawów wykombinujemy długi karczek. Taki krój karczka ma tę zaletę, że nie będzie pogrubiał sylwetki pani, o czym musimy pamiętać, gdyż stałowa na biodrach tkanina, niepotrzebnie zepsułaby smukłą linję.

Są to takie trzy zasadnicze wzory przeróbek letnich sukienek na bieliznę. Ale poza tym możliwości są nieograniczone. Pomysłowa pani obdarzona dobrym gustem, może zrobić z takich zdegradowanych letnich szmatek bardzo gustowne rzeczy. A że czasem trzeba będzie trochę pokrozić główką i pokombinować — bo tego czy innego materiału nie starczy! Od czegoż wynalazczość? Przecież połączenia mogą być najrozmaitsze, a czasem przyrządzone kombinacje kolorów czy deseni dają śliczny efekt. Naprzykład koszulkę dzienną można ładnie sztukać z pasów szerokiach na półtorę lub dwie dłonie z dwóch materiałów — a więc pasy różowe i zielone w kwiatki, lub niebieskie i białe. Można też łączyć w ten sposób, że naprzykład te koszulki z materiału niebieskiego w różowe kwiatki daje się karczek ze sztywnych kwadratów różowych i niebieskich, łączonych mierzka. Można również, sztukać już z bardzo małych kawałków, uszyć majteczki w ten sposób, że damy karczek i dolną część nogawek w innym kolorze. Nie będzie to wcale wyglądało na ubogą lataninę tylko na odpowiednie połączenie dwóch materiałów, zrobione raczej dla ozdoby. Bo wszystko przecież zależy od dobrego gustu i wykonania, a nawet najskromniejszy drobiazg jeśli będzie posiadał te cechy, będzie elegancki i miły.

wiele takich, z którymi spotykamy się po raz pierwszy. Z tego też powodu warto się zaznajomić z treścią tej książeczki, której niska cena umożliwia zakupno każdej gospodyni. Do nabycia w każdej księgarni.

## Katastrofa kolejowa w Miechowie.

(Jo) Kraków, 5 października. Dzisiaj w nocy, około godziny 3.30 na stacji kolejowej w Miechowie nastąpiło zderzenie pociągu towarowego z osobowym.

Skutki zderzenia były tragiczne, ponieważ trzy osoby zostały zabite, a dwadzieścia rannych.

Do tej pory nie zdołano ustalić, jakie przyczyny spowodowały ten wypadek. Dochodzenia w tej sprawie są w toku.

## Przegląd filmowy.

Kraków, 5 października.

W dniu wczorajszym kinoteatry krakowskie wystąpiły z nowymi filmami. Jedynie „Wanda” przedłużyła wyświetlanie sięcego się wielkim uznaniem wśród widzów filmu p. t. „Córka pocztmistrza” z fenomenalnym Henrym George w roli głównej. Natomiast „Sztuka” wyświetliła nowy film z Benjamina Gigli p. t. „Serce moje należy do ciebie”, a „Atlantyc” przypominał publiczności doskonały film p. t. „Córka znachora” z Paulą Weselą w roli głównej.

### Serce moje należy do ciebie.

Film, wyświetlany obecnie w „Sztuce” należy do rzędu filmów, w których główną rolę gra głos artysty. Benjamina Gigli należy niewątpliwie do rzędu największych, współczesnych śpiewaków świata a jego filmy cieszą się zawsze wielką popularnością wśród miłośników śpiewu.

Tak jest i z ostatnim filmem. Fabuła sztuki stanowi jedynie tło i okazję do wspólnych popisów śpiewających włoskiego mistrza, który czaruje słuchaczy zarówno klasycznym programem operowym, jak i pieśniami z repertuaru klasycznego, czy też lżejszymi piosenkami o charakterze ludowym.

Słuchając pieśni Benjamina Gigli nie można się dziwić, że czarowi jego głosu uległa także piękna, młoda dziewczyna, której rolę gra Carla Rust. Bo też głos artysty jest tego rodzaju, że pod jego wpływem zapomina się, że tam gdzie toczy się wojna, że istnieją jakieś trudności aprowizacyjne i mieszkaniowe i t. d.

Nie należy jednak sądzić, że wspaniałe popisy śpiewające artysty stanowią jedyną zaletę filmu. Jest wręcz przeciwnie, gdyż fabuła filmu, urozmaicona niezwykle wesołymi fragmentami, jest bardzo wesoła i ciekawa, trzymając widza w napięciu od początku do końca. Przyczyniają się do tego artyści tacy jak Lucie Englisch w roli Nani, Paul Kemp i Theo Lingner w rolach artystów teatru marionetek i wreszcie Ryszard Romanowski w roli dyrektora Galli.

Ponadto wyświetlono reportaż aktualny z życia Generalnego Gubernatorstwa, m. in. zdjęcia z wystawy w Opatowie i t. d.

### „Córka znachora”.

(Jo) Film p. t. „Córka znachora”, wyświetlany obecnie w kinie „Atlantyc” jest osnuty na tle konfliktu pomiędzy światem naukowym lekarskim, zwalczającym lecznictwo naturalistyczne i znachorstwo, a miłością córki studjującej medycynę do ojca, który uprawia potajemnie znachorstwo.

Młoda, rokująca wielkie nadzieje, medyczka jest zaręczona z doktorem, który zwalcza surowo znachorstwo, stawia ją wobec zagadnienia czy rozstać się z ojcem, czy też przekreślić własne życie, z którym ją wiąże przysięga zawód lekarski i osobiste szczęście.

Przywiązanie do ojca zwycięża, ale roz-

## Bezczelność bandytów nie zna granic.

(Zet) Kielce, 5 października. Późno wieczorem wkroczyło do mieszkania żyda Hersza Goldmana w Pawdowie, gm. Chlewicka (pow. Konecki) dwóch osobników z opaskami ze swastyką na lewym ramieniu, przy czym jeden z nich miał czapkę urzędnika niemieckiego.

Po steroryzowaniu domowników bandyci spłądowali mieszkanie, rabując 50 zł. gotówką i wszystkie dowody osobiste rodziny Goldmanów. Następnie zabrali z sobą Goldmana i jego syna, jako przewodników, z którymi udali się do kilku jego sąsiadów. W kilku domach bandyci zabowali gotówkę ogółem 400 zł., pozostawiając fikcyjne pokwitowania.

Zarządzony pościg przez miejscową policję pozostał narazie bez wyniku.

## Kącik Filatelistyczny.

Ministerstwo poczt w Słowacji wydało cały szereg nowych znaczków, z pośród których reprodukuje dzisiaj warteści halerzowe oraz jeden tak zwany „znaczek miłośny”.



Najnowsza seria krajoobrazowych znaczków Słowacji oraz (w drugim rzędzie w środku) znaczek przeznaczony na listy doreczane do rąk własnych adresata.

Ten nieznamy nigdzie przedtem poza Czechosłowacją rodzaj znaczków przyjął się tak dalece, że również w Protektoracie Czech i Moraw emitowano znaczki, które nakleja się na listy, doreczane wprost do rąk adresata. Ma się rozumieć, że tylko „dusze zakochane” pisują tego rodzaju listy, które muszą być wręczone bezpośrednio drugiemu partnerowi, a nie mogą się broń Boże dostać w niepowołane ręce. Ważna korespondencja handlowa wysyłana jest przecie tylko w listach poleconych, ale tam już obojętne jest czy przesyłkę odbierze sam szef, czy też woźny danego biura, bo chodzi tylko o to, by poczta miała dowód doreczenia we właściwym miejscu. Ze względu na to, że nie można dostać takich znaczków w każdym kiosku sprzedającym znaczki, wprowadzono obok niebieskiego egzemplarza naklejonego przez nadawcę, także znaczek czerwony, który poczta nakleja na list po odpowiednim oznaczeniu koperty. Koszt ponosi wówczas zapewne adresat, ale nie są one zbyt wielkie, bo opłata za to „osobiste” doreczenie jest wprost minimalna. 50 halerzy słowackich równa się bowiem według oficjalnego kursu 10 groszom. Znaczki „miłośne” wydane zostały w Słowacji niezabłokowane i wartoby się o nie postarać zawczasu, bo

## KRONIKA

### Książka na czasie.

Kraków, 5 października. Działania wojenne powodują szczególnie skomplikowaną sytuację dla każdej gospodyni domu, która, mimo znacznego uszczuplenia rozmaitości kulinarnych przysmaków, chce jednak utrzymać swój dom na pewnym poziomie w zakresie posiłków.

W czasach dzisiejszych jednym z najważniejszych składników naszego posiłku

stały się oczywiście ziemniaki i dlatego niezwykle na czasie ukazała się książeczka p. Zofii Serafińskiej p. t.: „Ziemniaki na pierwsze... na drugie... na trzecie... (135 nowych przepisów na czasie).

Chodzi mianowicie o to, aby gospodyni domu dać tyle przepisów, by mogła dzień w dzień operować ziemniakami, nie powodując przesyty i zniechęcenia wśród stołowników. Zadanie to udało się p. Serafińskiej z pełnym powodzeniem, przytacza bowiem olbrzymią ilość 135 potraw, przyrządzanych z ziemniaków tak, iż potrawa ta można kombinować ze sobą, nie zniechęcając swych gości.

Niektóre z przepisów są zapewne dobrze znane naszym gospodyniom, ale jest

OSRAMÓWKA - D dają tanie światło

Informacji o źródłach nabycia udziela:

OSRAM A. G. Krakau, Ostřing 12 (Telefon 201 25) — OSRAM A. G. Niederlassung Warschau, Bahnhofstrasse (Telefon 244 22)



zapewne wkrótce zmienione będą na zabawkowane.

Serja obrazków nie należy do najpiękniejszych, a tylko dwie najniższe wartości za 5 hal. (oliwkowa) i 10 hal. (brązowa) oddają dobrze charakter górskiego krajo-brazu. Natomiast szarotki na 20-halerzówce (szaro-niebieskiej) czy też kozica, względnie widok Jaworzyny, znaczą za 30 hal. (czerwoną-brązową) nie są przedstawione plastycznie. Mały format: 22x25 mm oraz nieregularne (liniowe) zabkowanie wpływają ujemnie na wygląd zewnętrzny. Zauważamy, że pierwsza cyfra oznacza długość podstawy, druga zaś jego wysokość. Liczby te są zawsze ważną informacją dla zbieraczy, którzy pragną sobie wyznaczyć zgóry odpowiednie miejsce w albumie, a nie posiadają jeszcze żadnego znaczka na wzór.

—ja—

(Jo) **ADRESY APTEK** dyżurniujących dzisiejszej nocy w Krakowie: Mikołajska 4, tel. 110-42; Stradom 6, tel. 121-35; Aleja 29 Listopada 17, tel. 139-21; Adolf Hitler Platz 13, tel. 131-72; Karmelicka 23, telefon 106-62; Starowiślna 77, tel. 103-58; Długa 66, tel. 147-33; Kościuszki 18, tel. 139-45; Lubicz 7, tel. 121-82; Kalwaryjska 27, telefon 147-06.

**BOLESŁAW RYBAK.**

## Powódź

6)

Zobaczył ją zaraz pierwszego dnia, kiedy przybył do fabryki i zaraz zrobiła na nim wielkie wrażenie. Zrozumiał, że jeżeli kiedykolwiek będzie mógł się zakochać w jakiejś kobiecie — to będzie ona podobna do Marietty. Ale potem z dnia na dzień przekonywał się, że jego marzenia były idyotyczne. Jak mogła piękna panna, córka bogatego dyrektora zainteresować się zwyczajnym robotnikiem?

Przemysliwał nad tem już nieraz, ale nigdy sytuacja nie ukazała mu się w całej swej beznadziejności równie wyraźnie, jak właśnie dzisiaj. Właśnie w dniu, w którym zawarł znajomość z panną Mariettą i niósł jej delikatne, wypielegnowane ciało przez nadrzeczne mozały...

### III.

Nazajutrz był dzień powszedni i Putyra musiał iść do pracy. Właściwie był z tego zadowolony, gdyż bezmyślne wykonywanie mechanicznej roboty przy maszynie, uwalniało go od konieczności wyszukiwania sobie zajęć. Był poza-tem głodny, gdyż zaspał rano — nie miał go kto przecież obudzić — i potem brak mu było czasu na przygotowanie sobie śniadania. Porwał ze sobą kawałek chleba, którego kilka kęsów zjadł po drodze, ale że był tegim i rozrośniętym chłopem, więc takie pożywienie nie zaspoko-

**STAN WODY NA WIŚLE** wynosił w dniu 5 października w Krakowie minus 291, a w Zawichocie plus 118.

(Jo) **ZNALEZIONO DOKUMENTY.** W dyrekcji policji kryminalnej w Krakowie przy ulicy Pedzichów 25, znajdują się znalezione na Placu Matejki dokumenty osobiste na nazwisko Helena Czuba, oraz inne zapiski. Właściciela dokumentów może się zgłosić po odbiór w godzinach urzędowych każdego dnia.

(Jo) **ZAPALIŁ SIĘ SAMOCHÓD.** — W piątek wyjechała straż pożarna o godzinie 17.04 na ulicę Dietla, gdzie zapalił się samochód osobowy. Pożar powstał z powodu wycieknięcia benzyny ze zbiornika, umieszczonego pod bagażnikiem, oraz krótkiego spiecia, wywołanego w związku z tem w przewodach elektrycznych w tyle wozu. Straż ugasiła pożar, silnik uratowano przed uszkodzeniem.

(Jo) **WŁAMANIA I KRADZIEŻE.** Do mieszkania Władysława Wojtygi przy ul. Twardowskiego 16, dokonano włamania i skradziono garderobę wartości około 1.500 złotych.

W nocy z dnia 1-go na 2-go bm. z mieszkania Schindli Kluger przy ul. Szerokiej 22, skradziono przez otwarte okno garderobę wartości 2.600 zł.

koilo jego głodu. Myślał już o przerwie obiadowej, kiedy pójdzie do kantyny i zje mizerny, ale zawsze przecież ciepły obiad i poprawi go szklanka piwa.

Właśnie myślał o tem, kiedy przy nim stanął majster.

— Putyra — zapytał — coś ty wczoraj wieczorem zbroił?

— Nie nie zbroilem — odpowiedział Putyra. — Byłem w karczmie i wypilem dwa kieliszki wódki. To przecież nie zbrodnia, — dorzucił hardo.

— No, to nie, — stwierdził z powagą majster, — ale coś musiało być pozatem, bo dyrektor mi się dzisiaj pytał, skądś się ty wziął u nas i co za człowiek z ciebie.

Putyra głowi się nad tem, co by to mogło być, co skłoniło dyrektora do zainteresowania się jego osobą. Nie był przecież niczem innym, jak członkiem szarej masy robotniczej, o której zwykle dyrektorowie nie wiedzą. Wtem, jak błyskawica, przebiegła mu przez głowę myśl. To pewno ten młody urzędnik nagadał na niego przed dyrektorem. Ogarnęła go wściekłość. Taki drab. Nie nie robi, siedzi przy biurku i udaje, że pomaga firmie, a potem ma jeszcze jakieś pretensje! Zmlewał jednak, bo musiałby przecież opowiedzieć majstrowi całą scenę z panną Mariettą. Musiałby opowiedzieć mu, że niósł szczupłe dziewczęce ciało przez bagnistą łąkę, że przytulał się do niej i wdychał zapach jej młodego ciała. Musiałby mu się także przyznać, że od tej chwili nie potrafi myśleć o niczem innym, jak tylko o pannie Mariecie.

Majster pokiwał głową.

— No, nie wiem o co staremu chodzi-

W nocy z dnia 2 na 3-go bm. skradziono z mieszkania przy ul. Dietla 36, przez otwarte okno na szkodę Adolfa Federgruena, oraz z drugiego mieszkania, również przez otwarte okno na szkodę Newy Schwalba, bieliznę i garderobę wartości około 1000 złotych. Policja przeprowadza dochodzenia.

## CIEKAWOSTKI.

### Giuseppe Garibaldi.

Bohater narodowy Włoch Giuseppe Garibaldi (1807-1882), który urodził się w Nioeli jako syn kapitana floty, już od dzieciennych lat odznaczał się wielką dzielnością. Jako 8-letni chłopiec uratował życie pewnej kobiecie; w 14 roku życia uratował łódź zapelnioną ludźmi od niechybnej zagłady; w 27 roku życia uratował od śmierci pewnego młodzieńca, rzucając się za nim w morskie fale; w 41 roku życia uratował okręt od pożaru, podezawsz gdy ten znajdował się na pełnym morzu.

Przez dziesięć lat walczył w Ameryce za wolność obcego narodu, bronił Rzymu przeciwko Francuzom w r. 1845, wyzwolił Palermo i Neapol w 1860 r., jeszcze raz

walczył o Rzym w r. 1867, a w 1870 roku walczył razem z Niemcami przeciwko Francuzom. Brał udział w 40 bitwach, a 37 razy wyszedł zwycięsko.

W chwilach kiedy nie walczył, zarabiał pracą na swoje życie, lub odseparowawszy się od ludzi, uprawiał ziemię na samotnej wyspie. Był nauczycielem, marynarzem, rzemieślnikiem, kupcem, żołnierzem, generałem, dyktatorem.

Umarł w 75 roku życia powszechnie żalowany. Mogiła jego na skalistej wyspie Capri stała się świętem miejscem dla narodu włoskiego.

\*

Celem ograniczenia niszczycielskiego działania wody, która wyrządzała duże szkody, wybudowano u nas przed kilku laty zaporę na rzece Sole (Porabka). Wysokość zapory wynosi 22 m, a powierzchnia zbiornika jest równa 3,8 km kw., o pojemności 32 milionów metrów sześciennych wody.

Zapora ta wyda się nam jednak małą dziecinną zabawką w porównaniu z zaporą na rzece Kolorado (Ameryka północna). Ta ostatnia liczy 220 metrów wysokości, posiada powierzchnię 590 km. kw., a pojemność zbiornika jest wprost olbrzymia, bo wynosi 37 miliardów metrów sześciennych.

lo. Powiedziałem co trzeba i na tem się skończyło. Ale ty uważaj na siebie. Wiesz jak to teraz jest z nami robotnikami. Łada co i już jesteś za bramą, a na twoje miejsce jest tysiąc baciarów. Ty zaś chłopie amieraj z głodu pod płotem. Uważaj i schodź staremu z drogi. Lepiej tak. Stawianiem się nie tu nie poradysz, a tylko możesz sobie zaszkodzić.

Aczkolwiek rozmowa toczyła się przy stukaniu maszyn, to jednak strzępy jej dobiegły uszu pobliskich robotników. Nie minęła i godzina, a cała już fabryka trzęsła się od plotek. Putyra urosł do rozmiarów bohatera. Opowiadano już, że kłócił się z dyrektorem, że nie pozwolił pomiać sobą, że powiedział to, co myśli o tych „pasibrzuchach“, jak w przystępie złości nazywano dyrektorów, jednym słowem Putyra zdobył sobie, częściowo zupełnie niezastępowalną, olbrzymią popularność. Wiedzieli o tem wszyscy, jedynie sam Putyra nie zdawał sobie z tego sprawy. Uderzyło go wprawdzie gorące spojrzenie Maryski Chreczanki, ale nie przypuszczał, że zwykła temperatury uczuć pięknej Maryski, za którą szalała połowa fabryki, ma coś wspólnego z rozmową z majstrem. Mruknął pośpiesznie pod nosem swoje „dzień dobry“, nie zwracając uwagi na zachęcającą postawę dziewczyny, która niewątpliwie chciała się czegoś bliższego dowiedzieć o przyczynie plotek.

Kiedy syrena fabryczna zawyła na znak południowej przerwy, Putyra zwołną zatrzymał maszynę, poskładał narzędzia, uporządkował zrobione przez maszynę pudełka, zdjął fartuch i skierował się do kantyny. U wejścia zastał dwóch

prowdyatorów robotniczych, którzy zwykłe nie zwracali na niego uwagi. Teraz było inaczej. Podali mu dłonie i zabrali ze sobą w kąć kantyny, gdzie razem zamówili obiad. Zapanowało milczenie. Putyra zbyt głęboko był zadumany nad tem, co mu mówił majster, a obaj partyjniacy nie wiedzieli od czego zacząć. Wreszcie jeden z nich, stary Mateusz Gwóźdź, zdecydował się otworzyć usta.

— Słuchajcie, co to było z tym dyrektorem, bo to ludzie opowiadają to i owo, więc rozumiesz, my jako przywódcy robotników, chcielibyśmy wiedzieć. Gdyby co, to możesz liczyć na nas, ale my musimy wiedzieć!

— Nie wiem, czego ode mnie chciał. Z dyrektorem nie mówiłem i nie miałem żadnej awantury. Gdyby mnie nawet chcieli wylać, no to i co! Takie nędzne życie, że chyba nędzniejszego niema. Więc pójde gdzie mnie oczy poniosą, bo przecież wy mi nie pomoć nie możecie. Może strajk zrobicie co? Teraz? Kiedy tylu bezrobotnych wałesa się po drogach i gotowi są pracować za kromkę chleba? Co? — pytał się już nieco gniewnie.

— No zaraz strajk, to nie. — Odpowiedział Gwóźdź, ale przecież można pogadać, zastanowić się. W każdym razie chcielibyśmy ci jedno powiedzieć. To, że my tu stoimy za tobą. Chodźcieś wprawdzie swoimi drogami i nigdy z nami gadać nie chciałeś, ale my nie są tacy. Jak widzimy, że komus naszej pomocy trzeba — to jesteśmy i koniec.

Putyra wzruszył się trochę tem oświadczeniem, ale nie dał po sobie tego poznać.

(Ciąg dalszy nastąpi).

## OBWIESZCZENIA URZĘDOWE

**SĄD OKRĘGOWY W RZESZOWIE**, dnia 7 sierpnia 1940, T. 38/38. Kasper Kuśnierz, syn Jana i Anny Adamskiej, urodzony w Hermanowej 3 stycznia 1888, rel. rzym.-kat. ożenił się w kościele parafialnym w Tyczynie 29 stycznia 1913 z Michaliną Groszek, córką Piotra i Agaty Haloń, poczem w miesiącu sierpniu lub wrześniu 1913 wyjechał do Ameryki, gdzie od roku 1921 zaginął. Wobec powyższego, Sąd Okręgowy w Rzeszowie wdrażając postępowanie o cellem uznania Kaspiera Kuśnierza za zmarłego, a jego małżeństwo zawartego z Michaliną Groszek za rozwiązane, — wydaje ogólne zawiązanie, aby udzielić Sądowi, lub adwokatowi Mgr. Bolesławowi Bożarowi w Rzeszowie, którego ustanawia się obrońcą wezła małżeńskiego, wiadomości o zaginionym do jednego roku. Kaspera Kuśnierza, syna Jana i Anny Adamskiej wyzwa się, aby przed Sądem Okręgowym w Rzeszowie stawił się, lub też w inny sposób zawiadomił Sąd Okręgowy w Rzeszowie o swoim życiu. 9334k

Sygn. Km. 55/40.

## Obwieszczenie licytacji ruchomości.

Komornik Sądu Grodzkiego w Dębicy na podstawie art. 602 k.p.c. podaje do publicznej wiadomości, że dn. 22 października 1940 o godz. 15 w Dębicy, ul. Rzeszowska 63, odbędzie się druga licytacja ruchomości, składających się z kompletnego urządzenia wytwórni sody krystalicznej, oszacowanego na sumę 4.574.00 zł. Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym. — Dębica, dnia 4 października 1940. — Komornik.

## Obwieszczenie.

Urząd Hipoteczny przy Sądzie Grodzkim w Rzeszowie obwieszcza, że na dzień 15 stycznia 1941 roku wyznaczony został termin pierwszostkowej regulacji hipoteki nieruchomości położonej w osadzie Wachock, powiatu ilżeckiego, składającej się z niezabudowanego placu o powierzchni 6430 metr. kw. i należącej do Kazimierza Kadłuckiego.

W wyżej oznaczonym terminie osoby interesowane winny zgłosić swoje prawa w Urzędzie Hipotecznym w Rzeszowie, pod skutkami prekluzji.

Urząd Górniczy w Krakowie

Nr. 988/40.

## Obwieszczenie

Na zasadzie art. 174 i 175 Ustawy Górniczej z 22 listopada 1938 r. niniejszem ogłaszam, że Jan Sperling z Będzina, Browarna 6, zgłosił u mnie zrzeczenie się z pola górniczego na rudę ołowiu „Kielce I“.

Wszyscy wierzyciele hipoteczni oraz inne osoby, które posiadają prawa rzeczowe do pola na rudę ołowiu „Kielce I“, wpisane do ksiąg gruntowych wzgl. hipotecznych, mogą w przeciągu 3 miesięcy od ukazania się niniejszego obwieszczenia zgłosić u właściwego Sądu wnioski o rozpięcie publicznej licytacji celem sprzedaży pola na rudę ołowiu „Kielce I“. Kto w wyznaczonym powyżej terminie nie zrobi użytku ze swego prawa, utraci swoje prawa rzeczowe do pola na rudę ołowiu „Kielce I“.

Kraków, 30 września 1940.

Kierownik Urzędu Górniczego  
w Krakowie  
w. z.

(—) Engeling

Asesor górniczy.

## Obwieszczenie

W powołaniu się na rozporządzenie Pana Kierownika Oddziału Finansów w U. G. G. uproszczonego doreczania podatnikom przesyłek pocztowych ze strony Urzędów Skarbowych, podaje się niniejszym do wiadomości:

Oprócz doreczania przez posłańców może nastąpić uproszczone doreczenie przez pocztę.

Ważność doreczenia zapomocą zwykłego listu następuje w trzecim dniu po nadaniu listu na pocztę.

Kraków, dnia 2 października 1940.

Der Finanz-inspektor

Krakau I.

gez. Antonetty

Regierungsrat.

Der Finanz-inspektor

Krakau II.

Bohmann

Regierungsrat.

## KOMUNIKAT.

Wobec nanływu licznych zgłoszeń i zamówień na Stałopalne piece — „SAMOPAL“ z prowincji (Dystrykt Krakowski), podajemy do łaskawej wiadomości P. T. Klienteli, że dla ich wygody i zaoszczędzenia zbędnych kosztów podróży względnie korespondencji poza naszym biurem

**REJONOWE BIURO SPRZEDAŻY Zakładów „ARGON“ Chemicznych KRAKÓW, ULICA GRODZKA 4, I. PIĘTRO**

dla mieszkańców m. Krakowa i powiatu, zamówienia na węgiel syntetyczny i piece

„SAMOPAL“

36138

przyjmują nasi przedstawiciele rejonów powiatowych, a mianowicie: z Bochni — Bzreska — Myślenie — Wiśnica — Ujście Solnego — Niepołomic — Szczepanowa — Łapanowa — Gdowa — Uszni — Szczurowej — Mszany Dolnej i Limanowej w Bochni, ul. Kazimierza Wielkiego I. 66, z Dąbrowy Tarn. — Mieleca — Szczucina — Radomyśla — Żabna i okolicy, w Tarnowie, ulica Puławskiego L. 54, z Jarosławia — Przemyśla — Rozwadowa — Przeworska — Kańczugi — Lubaczowa — Dubiecko — Żurawicy — Radymna — Stałowej Woli — Niska — Leżańska — Rudnika — Dynowa — Łanuta i okolicy w Jarosławiu, ulica Kraszewskiego L. 12, z Jasła — Krosna — Iwonice — Rymanowa — Strzyżowej — Dukli — Dębowa — Korezyna — Brzostka — Fryszaku — Kołaczyc — Żmigroda i okolicy, w Jasle, ul. Kościuszki I. 3 z Gorlic — Zagórzan — Biecha i okolicy, w Gorlicach z Kalwarii — Lanckorony — Skawiny — Swoszowice — Wilanowice — Babie — Brzeźnicy i okolicy, w Kalwarii, Rynek I. 5, z Krzeszowic — Tęczynka — Czernichowa — Skąły i okolicy, w Krzeszowicach z Nowego Sącza — Grybowa — Krynicy — Starego Sącza — Żegiestowa — Stróży — Bobowej — Ciekówce — i okolicy, w Nowym Sączu, ul. Lwowska I. 18 z Nowego Targu — Szczawnicy — Rabki — Chabówki — Czarnego Dunajca — Makowa — Krościenka — Czorsztyna i okol. Podhala w Nowym Targu, z Rzeszowa — Kolbuszowej — Dębicy — Sędziszowa i okol. w Rzeszowie, Sokoła 4, z Sanoka — Brzozowa — Zagórza — Bukowska — Baligróda i okolicy, w Sanoku, ul. Matejki I. 18 z Tarnobrzegu — Grębowa — Baranowa — i okolicy, w Tarnobrzegu, Mały Rynek 22 z Tarnowa — Pilzna — Tuchowa — Moście i okolicy, w Tarnowie, ul. Mościckiego I. 40 a z Wieliczki — Biechanowa — Gdowa — Dobczyce — Prokocima i okolicy, w Wieliczce, ul. Moniuszki I. 2 (Szkolna) z Zakopanego — Poronina — Białej i okolicy, w Zakopanem, Hotel Janna, ul. Główna, Krupówki z Miechowa — Słomnik — Wolbromia — Jędrzejowa — Szczekocin — Działoszyce — Skalmierza — Kazimierza Wielkiej i okolicy, w Miechowie, ul. Piłsudskiego. 7



### Lokale

**NOCLEGI,**  
informacje: Sław-  
kowska 4/4.  
35935

**POSZUKUJE**  
natychmiast ob-  
szernego lokalu  
przemysłowego,  
12x15 m. nada-  
jącego się na  
pracownie. Zgło-  
szenia: Krupni-  
ca 23. 35991

**DWA**  
pokoje frontowe  
porządnie ume-  
blowane ale bez  
komfortu z oso-  
bnym wejściem,  
przy Długiej wy-  
najmę na biuro  
lub mieszkanie  
bezdzietnym na  
stałowiisku. —  
Zgłoszenia: Sze-  
gółowa: Goniec  
Krakowski Kra-  
ków „Nr 36075”.  
36075

### Nauka i wychowanie

**NIEMIECKIEGO**  
konwersacji o-  
działa rutynowa-  
na. Mikołajska  
11, m. 2. 35480

**LEKCYJ**  
francuskiego o-  
działa M. He Mou-  
nier, Siemiradz-  
kiego 19, m. 5.  
35556

**KURS**  
**NIEMIECKIEGO**  
Informacje: 5-7,  
Sienna 7/1. 35679

**7 PAŹDZIERNI-  
KA**  
godzina 3.15 o-  
twiera się:  
**POPOŁUDNIO-  
WY KURS HAN-  
DLOWY** dla do-  
rośłych — Prof.  
Nyeza, Senacka 6  
35197

**KURSY**  
**WIECZOROWE**  
niemieckiego, ro-  
syjskiego, angiels-  
kiego prowadzi  
pedagog. Zapisy  
codziennie: Dłu-  
ga 5, m. 6.  
34777

**NIEMIECKIEGO**  
języka lekcje pod  
kierownictwem  
pedagoga, wszel-  
kie tłumaczenia,  
przepisywania:  
Kraków, Duma-  
jewskiego 7/10.  
34915

**RODOWITA**  
Wiednia udzie-  
la lekcji niemie-  
ckiego, przystęp-  
na cena: Kraków,  
Czysta 3, m. 4.  
35967

**NIEMIECKIEGO**  
Wiednia, wszy-  
stkie zakresy: —  
Kraków, Grodzka  
13/16. 35878

**POTRZEBNA**  
korepetytorka  
matematyki, —  
czwarta gimn. Po-  
dać warunki: Go-  
niec Krak., Kra-  
ków, „Nr. 35897”.  
35897

**MASZYNO-  
PISMA**  
stomatologii ucze-  
nia indywidualnie  
Grodzka 27 (daw-  
niej Stawkow-  
ska 36). 36027

**NIEMIEC**  
poszukuje nau-  
czyciela języka  
polskiego. Go-  
niec Krakowski  
Kraków — „Nr.  
36194”. 36194

**KURSY**  
maszynopisma —  
stomatologii pol-  
skiej, niemie-  
kiej. Akademia,  
Jagiellońska 7,  
wpisy od 2-3.  
36056

**NIEMIECKIE-  
GO**  
wyucze każdego  
w trzech miesia-  
cach gwarantowa-  
nie 1 zł. godzi-  
na — ulica Ja-  
blonowskich 7  
m. 4. 36142

**DYREKTOR**  
gimnazjum eme-  
ryt obejmuje lek-  
cje oraz tłumac-  
zenia niemie-  
ckiego, francu-  
skiego, łaciny. —  
Goniec Krakow-  
ski, Kraków, —  
„Nr. 36092”. 36092

**KTÓRA**  
z Pań, Panów,  
udzieli lekcji —  
niemieckiego 1  
godzinie codzien-  
nie dwóm pa-  
nom za zapłatą  
2 złote lub obiad.  
Zgłoszenia listo-  
wne: Kraków,  
Wenecja 7 m. 3  
„Nauka”. 36065

**NIEMIECKIE-  
GO**  
szybko, tamto  
czy kwalifikowa-  
na nauczycielka.  
Zgłoszenia: Ję-  
zefa Dietla 37/3.  
36079

**ZA**  
obiady lub za-  
płatę nauce per-  
fekt niemiecki-  
go. Zgł. Goniec  
Krakowski Kra-  
ków „Nr 36074”.  
36074

**ROZNE**  
**DZIERŻAWĘ**  
małego majątku,  
oddam. Zgłosze-  
nia: Czarnowiej-  
ska 25, Foltan-  
ski. 36110

**DAM**  
2 tysiące zł. kau-  
cji za pracę w  
handlu lub in-  
nym przedsiębior-  
stwie. Zgłoszenia  
Goniec Krakow-  
ski, Kraków —  
„Nr. 36037”.  
36037

**UNIEWAŻNIAM**  
książeczkę K. K.  
O. pow. nowotar-  
skiego. Oddział  
Zakopane — Nr.  
1372 na nazwisko  
Stanisław Ma-  
kielec, 94, zastrze-  
żona numerem  
636. 3240k

**20 000  
GOTÓWKI  
POSIAŁAM.**  
oczekuję propo-  
zycji handlo-  
wych. Kraków,  
Wielopole 10,  
Bolesław Wyr-  
wicz. 36162

**UNIEWAŻNIAM**  
zaginięte 2 hm.  
dokumenty — w  
drodze z lotniska  
do dworca na na-  
zwisko Leopold  
Kaplanowski, —  
znalazcę proszę o  
zwrot za wynag-  
rodzeniem. 36090

**UNIEWAŻNIAM**  
legitymację woj-  
skową na nazwi-  
sko Bolesław Dy-  
dliński Słomni-  
ki i książkę na  
konia. 36022

**PRZEPISUJE**  
na maszynie  
szybko — dokła-  
dnie — tanio —  
Morawskiego 10,  
m. 8a. 35979

**BIURO**  
zleceń poszukuje  
spółnika. Udział  
tysiąc złotych,  
znajomość nie-  
mieckiego per-  
fekt wymagana.  
Goniec Krakow-  
ski Kraków „Nr  
35976”. 35976

**UNIEWAŻNIAM**  
zaginięta z port-  
felem legityma-  
cję zwołania z  
Arbeits Amt na  
26 tygodni do  
stycznia 1940, —  
firma: Plüskov,  
Niepołomice, o-  
deszał dokumenty:  
Jan Burda,  
Niepołomice. 36118

**UNIEWAŻNIAM**  
zaginięta z port-  
felem legityma-  
cję zwołania z  
Arbeits Amt na  
26 tygodni do  
stycznia 1940, —  
firma: Plüskov,  
Niepołomice, o-  
deszał dokumenty:  
Jan Burda,  
Niepołomice. 36118

**UNIEWAŻNIAM**  
zaginięta z port-  
felem legityma-  
cję zwołania z  
Arbeits Amt na  
26 tygodni do  
stycznia 1940, —  
firma: Plüskov,  
Niepołomice, o-  
deszał dokumenty:  
Jan Burda,  
Niepołomice. 36118

**UNIEWAŻNIAM**  
zaginięta z port-  
felem legityma-  
cję zwołania z  
Arbeits Amt na  
26 tygodni do  
stycznia 1940, —  
firma: Plüskov,  
Niepołomice, o-  
deszał dokumenty:  
Jan Burda,  
Niepołomice. 36118

**PIECZĘCE**  
kancelaryjne —  
szybko i przepi-  
sowo zamówienia  
pocztowe odwró-  
tnie. St. Niem-  
czyk, rytownik,  
Sukiennice 10.  
36136

**POTRZEBNY**  
spółnik, — lub  
spółniczka do ki-  
na kapital od  
10 tys. Agencja  
Sienna 12 „Ki-  
no”. 36145

**GORSETY**  
przerabiam, czy-  
szczę, wykonuję  
z powierzonych  
materiałów. Pod-  
górze, Kingi 7,  
m. 3. 3208k

**ZAKŁAD  
KRAWIECKI  
PODOLSKIE-  
GO**  
Zybkiewicz 5,  
klatka 3, Kra-  
ków — przypo-  
mnia Szan. PT.,  
że na sezon je-  
sieny wykonu-  
ję z materiałow  
i przerabiam, ni-  
cuje: kostiumy,  
piaszcze, ubrania  
wierzchy na fu-  
trę itp. po ce-  
nach zniżonych.  
36115

**UNIEWAŻNIAM**  
się 15 sztuk we-  
ksli na łączną  
sumę 2.275 zł, ży-  
rowanych przez  
Firmę „Gentle-  
man” w Łodzi —  
które zostały  
skradzione pra-  
womocnie Wład-  
ysławowi Kowal-  
skowi w Krakó-  
wie. 36150

**JASNOWIDZ-  
PSYCHOGRA-  
FOLOG**  
Womouth wyja-  
śnia — wszelkie  
sprawy, także za-  
giniętych. Praw-  
dziwie przepo-  
wiednie przysz-  
łość. Piszac pod-  
ać datę urodze-  
nia. Przyjeżdżaj  
Kraków, Stra-  
żewskiego 25 m.  
12 oficyna. 36141

**Dr DZIOBA  
ANDRZEJ**  
ordynuje w cho-  
robach kobie-  
cych i wewnetr-  
nych. Kraków,  
Lublińska 3, m. 6.  
36185

**W REUMATYZMIE  
i artretyzmie  
stosuje się 2-3 tabletek Togal 3 lub  
4 razy dziennie. Togal jest dobrym  
środkiem przeciwbólowym**

**Togal**

**ZIEMIANKI!!!!**  
węgier i inne to-  
wary z ładunków  
wagony, — prze-  
wozi po ce-  
nach konkuren-  
cyjnych, platona-  
m skrzyniami  
firma spedycji-  
na Stefan ZA-  
WADZKI, Kra-  
ków, Pawia 18a,  
telefon 105-90.  
36154

**PODZIĘKOWA-  
NIE**  
Wielce Szanow-  
nemu i Nieoce-  
niomemu Panu  
Dyrektorowi Kli-  
niki Neurologi-  
czno-Psychiatry-  
cznej Uniwersy-  
tetu Jagielloń-  
skiego w Krako-  
wie Dr. Stanisła-  
wowi PASZKOW-  
SKIEMU, pośwa-  
la sobie złożyć  
na tej drodze —  
najgorętsze sło-  
wa podziękowa-  
nia za wyświad-  
czone dobrodzie-  
stwa i ofiarne  
pomoc lekarską,  
były pacjent tej-  
że kliniki — Dr.  
Arnold Kozłowski,  
Lublin, ul.  
Sądowa Nr. 4.  
3252k

**BIURO  
CENTRUM**  
Krakowa, kom-  
fortowo, duże, u-  
rządzone, perso-  
nal niskie. Ma-  
szyny, gotówka  
kilkaset tysięcy —  
oczekuję propo-  
zycji, zastępstwa  
fabryki, firmy  
powołanej na Kra-  
ków. Zgłoszenia:  
Goniec Krakow-  
ski Kraków „Nr  
36014”. 36014

**NA**  
Mikołaja, Gwiaz-  
dka — wysła  
**SKRZYNIKI BU-  
DOWNICZĄ** —  
(Baukasten) „Ce-  
mental”. Kres-  
sendorf (Kreszo-  
wice). Cenniki  
na żądanie.  
36185

**Dr DZIOBA  
ANDRZEJ**  
ordynuje w cho-  
robach kobie-  
cych i wewnetr-  
nych. Kraków,  
Lublińska 3, m. 6.  
36185

**TYLKO Z NI-  
MIECKIEGO**  
Blura Adolf Ha-  
ler Platz 32/4 —  
wydaje swoje po-  
danie list. oferta  
kosztorys cał-  
kowicie bez za-  
rzutu. Mówimy  
po polsku. Prze-  
pisujemy. 36127

**ZASTĘPSTWO  
PRZEDSTAWI-  
CIELSTWO**  
rejonowe fabry-  
ki, firmy, przy-  
jmiemy, — posiadam  
komfortowo u-  
rządzone duże  
biuro, możliwe  
magazyny cen-  
trum Krakowa,  
I. piętro, maszyny  
pisarskie, tele-  
fon, kilka ty-  
sięcy gotówki.  
Oczekuję poważ-  
nych propozycji.  
Zgłoszenia: Go-  
niec Krakowski  
Kraków — „Nr.  
36013”. 36013

**ODNAWIAM**  
kapelusze dam-  
skie i męskie —  
wykonanie pier-  
wszorządne, ce-  
ny niskie. Fa-  
bryka kapeluszy  
Affenkraut. Za-  
rząd komisarycz-  
ny. Ul. Stradom  
17. 36073

**ZGUBIONO**  
legitymację woj-  
skową na nazwi-  
sko Bolesław Dy-  
dliński Słomni-  
ki i kartę na konia.  
Uczciwy znalaz-  
ca zechce zwró-  
cić je powyższe-  
mu. Słomnicki  
Strzelecka 1, za  
wyznaczeniem  
36021

**WYPOŻYCZAL-  
NIA**  
książek „Nauka  
i Sztuka”, Kra-  
ków, Podwale 6,  
czynna od 9 do  
18. 35994

**JASNOWIDZ  
LURANDI**  
przepowiada roz-  
maitych spra-  
wach: Kraków,  
Długa 14, m. 1.  
35895

**10 ZŁOTYCH  
DZIENNIE**  
nauczyciele i in-  
ni zarabia, lub  
więcej — zbiera-  
niem znaczków  
pocztowych (Wy-  
ciąg ogłoszenie).  
Zgłoszenia Go-  
niec Krakowski,  
Kraków, „Nr.  
2845k”. 2845k

**FUTRA**  
przerabiam, repo-  
nuję, odświeżam:  
Franciszek Zga-  
ła, Kraków, To-  
polowa 4. 35744

**NAPRAWIA**  
bez śladu nieko-  
dzoną garderobę  
Talia Szuca, Kra-  
ków, Staro-  
wińska 43 (daw-  
niej Mikołajska,  
Rynek Główny).  
35758

**WROŻBITA  
ŚWIATOWEJ  
SŁAWY**  
poradzi najlepiej  
kabała, tarokiem  
egipskim. Sidd-  
harta. Powiśle 12,  
I piętro. 34774

**ZNALAZIONY**  
pies młody wil-  
czur do odebra-  
nia. Topolowa 4,  
m. 5. 35973

**BEZPŁATNIE!**  
zobaczysz w wy-  
stwie pod wpły-  
wem sugestii —  
waraz zdołajesz  
przyszłość me-  
ższ, jeżeli za-  
mówisz przepo-  
wiednie genialne-  
go medjum Marii  
Rogowskiej, Kra-  
ków, Wójtowska  
7 m. 5 (przezi-  
ca Mazowieckiej)  
36173

**NUMIZMATY**  
rymskie dam za  
polskie: Zaczę-  
cie 16/7. 35887

**TANIO**  
gustownie prze-  
rabiam — odaw-  
ka **KAPELUSZE**  
damskie „MARY-  
SLAW” — pasaż  
Bielaka (Hitter-  
platz 9). 33499

**JÓZEF  
MACIEJEWSKI  
DENTYSTA**  
z Poznania, daw-  
niej w Dreźnie,  
przyjmuje teraz:  
Pierackiego 1, I,  
narożnik Podwa-  
la. 34510

**BIELIZNE,**  
bluzki, szlafroki,  
pijamy wykonu-  
je szybko, solid-  
nie Danzigowa,  
Starowińska 51.  
34992

**SPÓŁDZIELCZY**  
Bank Gwarancji  
ny Sp. z ogr.  
odp. w Krakowie  
zawładania o n-  
chwalonej likwi-  
dacji spółdzielni  
i wzywa wiesz-  
cie. Na myśli  
przepisy art. 76  
L. 4 ustawy o  
spółdzielniach —  
do zgłoszenia  
swych roszczeń  
35098

**10 ZŁOTYCH  
DZIENNIE**  
nauczyciele i in-  
ni zarabia, lub  
więcej — zbiera-  
niem znaczków  
pocztowych (Wy-  
ciąg ogłoszenie).  
Zgłoszenia Go-  
niec Krakowski,  
Kraków, „Nr.  
2845k”. 2845k

**FUTRA**  
przerabiam, repo-  
nuję, odświeżam:  
Franciszek Zga-  
ła, Kraków, To-  
polowa 4. 35744

**NAPRAWIA**  
bez śladu nieko-  
dzoną garderobę  
Talia Szuca, Kra-  
ków, Staro-  
wińska 43 (daw-  
niej Mikołajska,  
Rynek Główny).  
35758

**WROŻBITA  
ŚWIATOWEJ  
SŁAWY**  
poradzi najlepiej  
kabała, tarokiem  
egipskim. Sidd-  
harta. Powiśle 12,  
I piętro. 34774

**PODANIA**  
niemieckie i tu-  
maczenia, oraz  
interwencje u  
Władz załatwia  
też biuro adwo-  
kackie, Sienna  
7/4, II piętro.  
35454

**JASNOWIDZ  
WISZNAPURI**  
znany w kraju,  
zagranicą, wyja-  
śnia zawiłe taj-  
niki przeszłości  
i przyszłości —  
(Medjum). Pise-  
nie podać datę  
urodzenia. Przy-  
jęcia: Długa 5,  
m. 6. 34784

**PRZYSZŁOŚĆ,**  
charakter najtraf-  
niej określa gra-  
fologini chiro-  
manta. Wielopo-  
le 26/8, od czwar-  
tej do siódmej.  
35272

**ZNACZKI**  
tanie: — Polska,  
Gen. Gouverne-  
ment, Nowa Ro-  
sja. Serje bloki,  
szuki. Ceny we-  
dług katalogu  
Pierackiego 1, I,  
narożnik Podwa-  
la. 34510

**SKÓRZANE**  
obuwie (także  
nubukowe), to-  
rebki, **KURTKI**,  
galanterie skór-  
kowe, rekawicz-  
ki, farbuje —  
**FABRIARNIA**  
wyrób skórza-  
nych, Kraków,  
Podgórze, Rynek  
13, m. 5a. 35746

**OBIADY**  
domowe pierw-  
szorzędne, tylko  
na maśle. Na ży-  
wienie diety —  
drob. Ewentual-  
nie całonocne  
utrzymanie:  
Grodzka 2, róg  
Rynku. 35784

**PRZYSIEGŁY  
TEUMACZ  
NIEMIECKIEGO**  
Sławkowska 3,  
pok. 49. 10-1 i  
4-6. 35785

**DO FILATELI-  
STYCZNEGO**  
interesu poszuku-  
je spółnika z ka-  
pitałem. Posia-  
dam lokal, zna-  
czki. Zgłoszenia:  
Goniec Krakow-  
ski, Kraków, „Nr  
35881”. 35881

**ABAŻURY.  
ELEKTRO-  
LAMPY:**  
Wytwórnia  
„FOX” — Sław-  
kowska 30. 35506

**Przysyłając  
nam manu-  
skrypty, pa-  
miętajcie, że  
muszą być pi-  
sane jedno-  
stronnie, czy-  
sto i wyraź-  
nie.**

**4 MORGI**  
lalki, części — o-  
wentualnie na o-  
grodnictwo do  
wyznaczenia in-  
formacje:  
Kraków, Kościel-  
na 5. 35790

**BIELIZNE  
MĘSKA**  
wykonuje pierw-  
szorzędnie Gro-  
chowski, Felicia-  
nek 7. 35681

**ZNALAZCZĘ**  
portfelu, który  
mi zaginął w 3  
Urzędzie Skarbo-  
wym w dniu 3.  
października 1940  
r. proszony jest  
o zwrot papi-  
rów bardzo dla  
mnie ważnych.  
Ludwik Makow-  
ski, Gołębia 8,  
m. 8. 35878

**ZAKOPANE  
BRISTOL**  
hotel - pensjonat,  
pięknie położony  
idealnie warunki  
wypoczynkowe.  
3079k

**SKÓRZANE**  
obuwie (także  
nubukowe), to-  
rebki, **KURTKI**,  
galanterie skór-  
kowe, rekawicz-  
ki, farbuje —  
**FABRIARNIA**  
wyrób skórza-  
nych, Kraków,  
Podgórze, Rynek  
13, m. 5a. 35746

**OBIADY**  
domowe pierw-  
szorzędne, tylko  
na maśle. Na ży-  
wienie diety —  
drob. Ewentual-  
nie całonocne  
utrzymanie:  
Grodzka 2, róg  
Rynku. 35784

**PRZYSIEGŁY  
TEUMACZ  
NIEMIECKIEGO**  
Sławkowska 3,  
pok. 49. 10-1 i  
4-6. 35785

**DO FILATELI-  
STYCZNEGO**  
interesu poszuku-  
je spółnika z ka-  
pitałem. Posia-  
dam lokal, zna-  
czki. Zgłoszenia:  
Goniec Krakow-  
ski, Kraków, „Nr  
35881”. 35881

**ABAŻURY.  
ELEKTRO-  
LAMPY:**  
Wytwórnia  
„FOX” — Sław-  
kowska 30. 35506

**Przysyłając  
nam manu-  
skrypty, pa-  
miętajcie, że  
muszą być pi-  
sane jedno-  
stronnie, czy-  
sto i wyraź-  
nie.**

**Kawiarnia „Pani”**  
Kraków, ulica św. Jana 11, I. p.  
Miły lokal. Przyjemny odpoczynek.

**BIELIZNE  
MĘSKA**  
wykonuje pierw-  
szorzędnie Gro-  
chowski, Felicia-  
nek 7. 35681

**ZNALAZCZĘ**  
portfelu, który  
mi zaginął w 3  
Urzędzie Skarbo-  
wym w dniu 3.  
października 1940  
r. proszony jest  
o zwrot papi-  
rów bardzo dla  
mnie ważnych.  
Ludwik Makow-  
ski, Gołębia 8,  
m. 8. 35878

**ZAKOPANE  
BRISTOL**  
hotel - pensjonat,  
pięknie położony  
idealnie warunki  
wypoczynkowe.  
3079k

**SKÓRZANE**  
obuwie (także  
nubukowe), to-  
rebki, **KURTKI**,  
galanterie skór-  
kowe, rekawicz-  
ki, farbuje —  
**FABRIARNIA**  
wyrób skórza-  
nych, Kraków,  
Podgórze, Rynek  
13, m. 5a. 35746

**OBIADY**  
domowe pierw-  
szorzędne, tylko  
na maśle. Na ży-  
wienie diety —  
drob. Ewentual-  
nie całonocne  
utrzymanie:  
Grodzka 2, róg  
Rynku. 35784

**PRZYSIEGŁY  
TEUMACZ  
NIEMIECKIEGO**  
Sławkowska 3,  
pok. 49. 10-1 i  
4-6. 35785

**DO FILATELI-  
STYCZNEGO**  
interesu poszuku-  
je spółnika z ka-  
pitałem. Posia-  
dam lokal, zna-  
czki. Zgłoszenia:  
Goniec Krakow-  
ski, Kraków, „Nr  
35881”. 35881

**ABAŻURY.  
ELEKTRO-  
LAMPY:**  
Wytwórnia  
„FOX” — Sław-  
kowska 30. 35506

**Przysyłając  
nam manu-  
skrypty, pa-  
miętajcie, że  
muszą być pi-  
sane jedno-  
stronnie, czy-  
sto i wyraź-  
nie.**

**4 MORGI**  
lalki, części — o-  
wentualnie na o-  
grodnictwo do  
wyznaczenia in-  
formacje:  
Kraków, Kościel-  
na 5. 35790

**BIELIZNE  
MĘSKA**  
wykonuje pierw-  
szorzędnie Gro-  
chowski, Felicia-  
nek 7. 35681

**ZNALAZCZĘ**  
portfelu, który  
mi zaginął w 3  
Urzędzie Skarbo-  
wym w dniu 3.  
października 1940  
r. proszony jest  
o zwrot papi-  
rów bardzo dla  
mnie ważnych.  
Ludwik Makow-  
ski, Gołębia 8,  
m. 8. 35878

**ZAKOPANE  
BRISTOL**  
hotel - pensjonat,  
pięknie położony  
idealnie warunki  
wypoczynkowe.  
3079k

**SKÓRZANE**  
obuwie (także  
nubukowe), to-  
rebki, **KURTKI**,  
galanterie skór-  
kowe, rekawicz-  
ki, farbuje



**HURTOWNIA SZKŁA**R. A. PATZAK & Co,  
CENTRALA: KRAKÓW  
STAROWIŚLNA 31  
TELEFON 176-18FILIA:  
PIOTRKÓW TRYB.  
TARGOWA 2

polecają: 36199

**SZKŁO**  
stołowe i galanterie  
prasowane  
kryształowe  
okienne  
ornamentowe  
katedralne  
druciane  
dachowe  
ogrodowe  
budowlanePorcelanę  
Fajans  
Szybka obsługaKnoty  
Palmiki  
Wielki wybór**SILNIKI „PERKUN”**nowej konstrukcji pracują na  
GAZZ WĘGLA lub na ROPE  
GENERATORYdo silników ropowych i samochodów  
Tow. F-ki Motorów „PERKUN” S. A.  
Warszawa, Grochowska 309/317. tel. 10-34-41**PRZETWÓRNIKA OWOCÓW**

poszukuje zdolnego

**FACHOWCA**

do wyrobu MARMELADY

Praca samodzielna. — Zgłoszenia pod  
„Marmelada” do Biura Ogłoszeń „Par”  
Kraków, Adolf-Hitler-Platz 46.**WPISY**

Urząd. zatw. PRYWATNE KURSY HANDLOWE

Dypl. Prof. Nycza

22. rok istnienia — 32 maszyn — Podręczniki  
wypożycza się. — Księgowość przebitkowa

dodatkowe na II. oddziały

Korzyści, wygodę i bezpieczeństwo zapewnia każdemu rachunek bieżący (żyrowy) otwarty w

**Komunalnej Kasie Oszczędności miasta Krakowa**

CENTRALA Szpitalna 15 ODDZIAŁ Józefińska 18

BANK DEWIZOWY 3229k

Do pieczenia  
tylko**OKOCIMSKIE**  
**OROŻDŻE**równomierność siły pednej  
najwyższa wytrzymałość  
szybkość rośnięcia pieczywaGeneralna Kraków, Św. Jana 3/1 Telefony: 17397,  
Reprezentacja: 17398, 17394.**JASNY KIT SZKLARSKI****„FIRNAGRAL”**produkcji fabryki chemicznej  
Ludwig Lapp Rheydt 2912k  
Wylączna sprzedaż w Gener. Gubernatorstwie.**„TE-EL-ZET”**

KRAKÓW, ul. Zaleskiego 8, tel. 161-87

Dostawa ze składu w Krakowie.

Oferty na żądanie.

Przedstawicielstwa rejonowe do objęcia.

**NOWOŚCI! PATENT!**  
**Popularne kuchenki elektryczne**po  
**23 zł. 50 gr.**oraz uniwersalne pokojowe piecyki  
elektryczne (do gotowania, pieczenia  
i ogrzewania) 36028  
ukazą się wkrótce w sprzedaży.**STARE PŁYTY**  
**gramofonowe**jak również złom i surowiec kupuję  
natychmiast od 100 kg począwszy. —  
Oferty pilne kierować do: Feliks  
Kayser, Breslau 1. 3177k**FIRMA WNUK**

Kraków, Adolf Hitlerplatz 9 (Pasaż Bielaka)

została otwarta pod zarządem powierzchnią i poleca  
kapelusze, czapki, berety bez kartek oraz konfekcje  
dzieciną na kartki (Bezugschein). — Prosimy  
uprzejmie o łaskawe odwiedzenie.

OSZCZĘDZASZ 3080k

**PODESZWY**

używając jedynie:

**USOL-UNIVERSAL**Wszędzie do nabycia. — Skład główny: Kra-  
ków, Dietla 48. Tel. 169-86. Treuhänder F-my  
H. Bronner.

Wszelkie przybory i narzędzia szewskie.

**NASZE OKAZJE!!!**KRAKÓW:  
Willi nowa — murowana —  
komfort — 11 ubikacji —  
65.000.ZAKOPANE:  
Pensjonat murowany — kom-  
fort — pierwszorzędną dzieł-  
nicą — 14 pokoi — 140.000.RABKA:  
Willi drewniana — solidnie  
zbudowana — 6 ubikacji —  
człowieki komfort — ogród  
1.060 m. kw. — 35.000.ZEGESTÓW:  
Pensjonat murowany — 22  
ubikacji — 100.000.**Biuro „INFORMATOR”**Kraków, ulica Pijarska 19.  
Telefon 116-45 — obok Bramy  
Floriańskiej. 3241k**„TĘCZA”**CHEMICZNA  
PRALNIA  
i FARBARNIAImpregnuje trwale  
wszelką garderobę!**STROPY**  
**ACKERMANN**i Kleina, pustaki, klin-  
kery, wszelkie rodzaje  
cegły, wagonowo szybko  
dostarcza**„UNIVERSAL”**UL. STAROWIŚLNA 28.  
Tel. 129-37. 3191k**Lampy biurowe**

Hurtownie — Detalicznie sprzedaje:

„ŻAR” Sławkowska 11  
podwórce.Kupimy  
używane**AGO — prasy**  
**do obuwia**Oferty: Bata Radom —  
Dolna 10. 3164k**Specjalistów kupców z branży przetwórstwa:**wnętrznosci, jelit  
skór, kości  
włosów i sierściz umiejętnością niemieckiego i polskiego w sło-  
wie i piśmie poszukuje niemiecka Instytucja.  
Oferty składać z fotografią, życiorysem i odpi-  
sami świadectw do Gońca Krakowskiego, Kraków  
„Nr. 3253k”.**Zakłady Chemiczne Kopal**Kraków, Rzemiosłnicza 7 (linia tramwajowa 3)  
Telefon 184 56Lakiery wszelkiego rodzaju — pokost —  
czernidło do skóry — pasta do podłóg**Kopal****WĄTROBA JEST FILTREM DLA KRWI**Zanieczyszczona krew wskutek złego funkcjonowania wątroby, może po-  
wodować szereg rozmaitych dolegliwości: bóle artretyczne, łamanie  
w kościach, bóle głowy, podenerwowanie, bezsenność, wzdęcia, odbija-  
nia, bóle w wątrobie, niestrawność, brak apetytu, swędzenie skóry,  
skłonność do obstruacji, plamy i wyrzuty na skórze, skłonność do tyfoidu,  
lub nadmierne wychudzenie, młodość, język obłożony. Choroby z tej  
przemiany materii niszczą organizm i przyspieszają starość. Racja-  
nalna, zgodna z naturą kuracja jest normowanie czynności wątroby i  
merek. — Przeszło dwudziestoletnie doświadczenie wykazało, że w cho-  
robach na tle złej przemiany materii, chronicznego zaparcia, kamie-  
niach żółciowych, żółtaczce, otyłości, artretyzmie mają zastosowanie  
zioła lecznicze „Cholekinaza” H. Niemojewskiego.Labor. fizjologiczno-chemiczne „CHOLEKINAZA” H. NIEMOJEWSKIEGO  
WARSZAWA, NOWY ŚWIAT 5.

Sprzedaż w aptekach i składach aptecznych. 3233k

**„UNIVERSAL”****MATERIAŁY BUDOWLANE**KRAKÓW | WARSZAWA  
Starowiślna 28 | Żurawia 24a  
129-37 | Telefon 815-22**WAŻNE ZAWIADOMIENIE!****BUCIKI MĘSKIE**skórzane z cholewkami  
(drewniane zółwki) —  
dla miast — gmin — fa-  
bryk — dworów — ko-  
palń — i innych przed-  
siębiorstw oraz instytu-  
cyj — dostarcza hurtow-  
nie — 25 złotych para —  
bez Bezugscheine**„BE-GE”**

Mechaniczna Fabryka Obuwia

Kraków, ul. Nadwiślańska 9

**WAGI**wózowe, samochodowe, różne  
specjalne wykonuje szybko, ta-  
nio i solidnie, oraz przyjmuje  
remonty firmJuliusz Sperling  
Warszawa, Królewska 51. —  
Tel. 2.18.11. 3168k**ESENCJE LEMONIADOWE**rumowe, do ciast, marmelad,  
pasty orzechowe, oraz barw-  
niki dostarcza biuro sprzedaży  
fabryki esencjiHEINRICH HAENSEL  
Kraków, ul. Straszewskiego 12**PRZEDSTAWICIELSTWO**z branży kosmetycznej lub  
galanterijnej obejmia od zarazrutynowany fachowiec  
Zgłoszenia: Goniec Krakowski,  
Kraków, pod „Nr. 3209k”.Prosimy o wy-  
raźne i czytelno  
wypisywanie tre-  
ści ogłoszeń.Pomyłki wyni-  
kłe z powodów nie-  
wyróżnienia i nie-  
czytelności pisma  
nie będą nzwzględ-  
niane.Sypialnie  
Jadalnie  
Gabinetystałe  
na składzie

DOM

MEBLOWY

Podwale 6

Hurt - Detal

Pielęgnowanie-  
podłóg**FAXOL**Cienko wetrzeć  
10 min. suszyćPołysk powstaje  
bez polerowaniaFabryka chemiczna  
„Orzeł”Kraków  
ul. Nadwiślańska 9**NASZE OKAZJE!!!**KRAKÓW:  
Najbliższa okolica. Okazał —  
Parcela uzbudowana, 126 są-  
żni — 12.000.ZAKÓPANE:  
Parcela — zbior 2 głównych  
ulic — powierzchnia 2.700 m.  
kw. za 50.000.NOWY SĄCZ:  
Kamienica piętrowa — 10 u-  
bikacji — pełny komfort —  
80.000.WRÓBLÓWICE:  
Dom drewniany — 4-ry ubi-  
kacje — parcela 1.000 m.  
kw. — 10.000.**Biuro „INFORMATOR”**Kraków, ulica Pijarska 19.  
Telefon 116-45 — obok Bramy  
Floriańskiej. 3242k**Ważne**  
**Zawiadomienie!****Buciki męskie**skórzane z cholewkami  
(drewniane zółwki) —  
dla miast — gmin — fa-  
bryk — dworów — ko-  
palń — i innych przed-  
siębiorstw oraz instytu-  
cyj — dostarcza hurtow-  
nie — 25 złotych para —  
bez Bezugscheine

Fabryka obuwia

F. Dyas

Kraków, Kalwaryjska 34

**CIERPIĄZ**  
stosuj**ZIOŁA MAGISTRA**  
**WOLSKIEGO**na każdą chorobę  
specjalna mieszanka— ŻADAC —  
WZĘDZIEWYTWÓRNIĄ  
WARSZAWA ŻŁOTA 44**Podwójna**  
**Miłość**Romantyczna  
powieść plóra  
Marceli d'Arie  
ukazała się w  
tomie 4-tym  
wydawnictwa**CO MIESIĄC**  
**POWIEŚĆ**







Pierwsze 3226k

## OGŁOSZENIE

Jako likwidator firmy  
„BLACHOMETAL” M. Abeles i Ska  
w Krakowie

ogłaszam niniejszym o otwarciu likwidacji i wzywam wierzycieli do zgłoszenia ich wierzitelności w ciągu jednego miesiąca od daty trzeciego ogłoszenia. Zgłoszenia należy kierować pod adresem firmy: Metallurgische Gesellschaft m. b. H., Kraków, Lubicz 3a.

Likwidator:  
Treuhänder Josef Siowiński.

### Kupno

**AGFA**  
Movastor 8 lub inny kupie. Ofer-  
ty: — Kazimierz  
Gargul, Bochnia,  
Rynek. 35250

**GARDEROBĘ**  
noszoną, białą,  
i różne używane  
rzeczy. Na żąda-  
nie przychodzi  
do domu. Plac  
Wolności 11/2 w  
podwórzu. 35298

**KUPIĘ**  
młynki tarcowe  
„Mühlausena”  
lub „Schmeje” —  
o wydajności 25—50  
kg. na godzinę,  
z motorem prądu  
miejscowego 2 fa-  
zy, 120 V. Zgło-  
szenia: Goniec  
Kraków, Kraków,  
„Nr. 36018”. 36018

**KUPIĘ**  
okazały pokój  
mieszk. jasn. gla-  
ziki i kluby sko-  
rzane. Zgłosze-  
nia: Goniec Kra-  
kowski, Kraków,  
„Nr. 36066”. 36066

**BEZKI**  
na kapusze  
kupie: Restauracja  
Topolowa 52. 35534

**AUTO**  
dziecięce na pe-  
dały kupie. —  
„Par”, Kraków,  
Hitlerplatz 46. 3201k

**KUPIJĘ**  
wszelkie znaczki  
pocztowe „Fila-  
telii”. Kraków,  
Długa 14. 35796

**MARKI**  
pocztowe kupię  
dziesięć lat ist-  
niejącą „Filate-  
li”. Adolf Hil-  
terplatz 9. 35797

**SKLEP**  
dobry punkt,  
urządzeniem ku-  
pie. Goniec Kra-  
kowski, Kraków,  
„Nr. 36005”. 36005

**KAMIEŃCIE**  
domki,  
parcele,  
warstwy  
przedmiotów, pia-  
nina, maszyny,  
aparaty kupię:  
Kraków, Wiele-  
pole 10, Bolesław  
Wyrwicz. 35609

**OKAZYJNIE**  
KUPI  
kilka pieców ze-  
lanych żywa-  
nych firma E.  
WACHS i Ska,  
Kraków Lwowa  
Kraśka 2. 35686

**FILATELISTY**  
Sprzedaję kpnno-  
komis: „Mundus”  
Hitlerplatz 37. 34496

**MASZYNY**  
do szycia PATE-  
FON kupię oka-  
zyjnie. Zgłosze-  
nia: Goniec Kra-  
kowski, Kraków  
„Nr. 34973”. 3117k

**PATEFON**  
walizowy z pły-  
tami kupię oka-  
zyjnie. Mikołaj-  
ska 6, I piętro  
(4). Proszę przy-  
nieść. 35925

**KUPIJĘ**  
noszoną garderobę  
męską, płaszcze  
najwyższą cenę:  
Józefa 22, sklep.  
Na żądanie przy-  
chodzi do domu. 35276

**KUPIĘ**  
czarę, wszelko-  
wymi materiały na  
plecaki damski.  
Rękawa 16, m. 3. 35850

**WŁÓDZKO**  
jenniki długo-  
włosy, albo se-  
tera irlandzkiego  
kupię. — Szyna-  
nowskiego 13/8. 35971

**GARDEROBĘ**  
męską wszelką —  
kupię. Starowiślna  
21/2. 35417

**KAPUSZE**  
świeża- wagono-  
wo i mniejsze  
partie loco Rze-  
szów, kupię fir-  
mą Zbyt i Prze-  
róbka Produktów  
Rolnych, — Rze-  
szów, Rynek 21. 35092

**GARDEROBĘ**  
męską, białą,  
obuwie zakupię  
STALE Chreści-  
jański Sklep, —  
Starowiślna 80. 3115k

**KUPIJĘ**  
męską, białą,  
obuwie zakupię  
STALE Chreści-  
jański Sklep, —  
Starowiślna 80. 3115k

**KUPIJĘ**  
różne używane  
meble, płaszcze  
wyższe ceny. —  
Kraków, Mały  
Rynek 4 w sieni 35779

**ROWER**  
dziecięcy używa-  
ny, niedrogi ku-  
pie: Lubomirski  
go 23/4. 35458

### Sprzedaz

**Każdy kupi**  
**ROWER**  
Wielki wybór na  
najlepszych cze-  
ściach — ceny  
przystępne, skład  
ul. Domnicka 3, m. 7, I piętro, Kraków. 35738

**25 ZŁ.**  
kucharki elek-  
trycznej, żelazka,  
piecyki, żarówki  
szamoty na skła-  
dzie „Elektra”,  
Floriańska 43. 36038

**FUTRO**  
żrebec — brei-  
schwance: lisy:  
srebrny 650,  
czarny 1000.  
Kucharki elek-  
trycznej, żelazka,  
piecyki, żarówki  
szamoty na skła-  
dzie „Elektra”,  
Floriańska 43. 36038

**FUTRO**  
żrebec — brei-  
schwance: lisy:  
srebrny 650,  
czarny 1000.  
Kucharki elek-  
trycznej, żelazka,  
piecyki, żarówki  
szamoty na skła-  
dzie „Elektra”,  
Floriańska 43. 36038

**DIWAN**  
półm. — prze-  
daje: Słowański  
go 62/16. 36048

**SZCZOTKI**  
stalowe  
do rdzy, odtę-  
żenie, polerowa-  
nia pilnikami, rur  
płomieniowych, ka-  
nalizacyjnych,  
kotłów Strebła,  
zamiatacz stalo-  
wy do budowy  
drog asfaltowych,  
nawierzchni bi-  
tumicznych, wal-  
ce stalowe itp.  
wyrabia Francis-  
zek Dziwiliak —  
Mech. Wytwórnia  
Szczotek, Kra-  
ków, ul. Tarlo-  
wska 6. 35986

**6 MORGÓW**  
PARCEL BUDO-  
WLANICH  
w jednym kom-  
pleksie z parkiem  
i stawem w cen-  
trum nadzwyczaj-  
nie Swożowice koło  
Krakowa prze-  
daje okazynie —  
„Universal” —  
Starowiślna 28.  
Tel. 129-37. 3117k

**DIWAN**  
perski „Meszet”  
3.20x4.80 i 2x  
1.50, sprzedam:  
Loretańska 6/4. 35984

**PŁASZCZ**  
zimowy czarny,  
ubranie czarne —  
wysokim: Siemi-  
radzkiego 23, mie-  
szkanie 8. 35985

**ŁÓŻKO**  
z poduszeczkami  
materacem —  
sprzedam: Dma-  
jewskiego 6, mie-  
szkanie 25, tylko  
godzina 3-4. 35987

**OSTROWOZY**  
foksterier 8 ty-  
godni do prze-  
dania. — Wido-  
mość tylko godz.  
15-17, Sere-  
nowskiego 13/8. 35971

**PARCELA**  
Kalka will, par-  
cel sprzedaje „IN-  
FORMATOR” —  
Kraków, Pija-  
rska 19. 3172k

**WILLE**  
dziesięć ubika-  
cyj, murwana,  
komfort, duży o-  
gród owocowy —  
cena 55.000; dom  
murowany, 15 u-  
bikacji, ogród,  
środmieście, glo-  
wna ulica, 45.000;  
dom mowy drem-  
niemy, 4 ubika-  
cje, ogród 12.000,  
sprzedaje biuro  
„Tramzacja” —  
Nowy Sącz, ul.  
Batorego 27. 3169k

**MATA**  
TRZCIŃOWA  
po cenach konku-  
rencyjnych wa-  
gonowo i deta-  
licznie „Univer-  
sal” Starowiślna  
28. Tel. 129-37. 3124k

**MEBLE**  
kupione w firmie  
Józefa Szulca na  
Kalwarji. Rynek  
przeobraża kilka  
pokoi. 33754

**SZNUREK**  
papierowy, cy-  
garzniczy, bibu-  
lki, tutek, maho-  
nówki poleca —  
BN - A - EM —  
Karmelicka 58. 33842

**PŁASZCZ**  
męski zimowy,  
prawie nowy —  
sprzedam. Gar-  
banska 10/2. 36063

**FUTRO**  
perskie, ubranie  
czarne, wagę sto-  
lową, poduszki  
sprzedam, Staro-  
wiślna 21/8. 35416

**BLAM**  
futrzany, lis  
mongolski, kol-  
nierze bobrowy,  
wydry, kara-  
kulowy, kupię  
materiał marm-  
gę, szal skauko-  
wskiego 15/16. 36043

**HARMONIE**  
„Hohnera” nowa,  
z rejestrem 80  
basów, sprzedam:  
Topolowa 36/6. 36023

**DO**  
sprzedania parce-  
la w Borku Flak-  
skim, przy szko-  
le, — 20 metrów  
frontu, głęboka  
43 metrów, poło-  
żona na południu,  
płazyczka, przy  
dobrej drodze, ze  
świetłem elektry-  
cznym. Wido-  
mość: Orzeszko-  
wej 406, koło fa-  
bryki armatury w  
Łagiewnikach. 35859

**KLEJ**  
MALARSKI,  
suchy, Siechel,  
— lekki dekstryno-  
wy „K” i inne  
artykuły malars-  
kie, kredy miao-  
nary, glinkę ma-  
larską, biel cynk,  
dostarcza w ka-  
żdej ilości: „Su-  
rowce dla Prze-  
mysłu „TE-HA”  
T. Haupt, Kra-  
ków, ul. św. To-  
masza Nr. 22 —  
tel. 172-77. 34428

**PARCEL**  
DOMÓW I WILL  
w Krakowie i o-  
kolicy, w Zako-  
panem, Krynie-  
w, Swożowicach,  
Szczawicy, Bie-  
żanowie. „Uni-  
versal”, Staro-  
wiślna 28. Tel.  
129-37. 3116k

**PARCELE**  
budowlane (Osie-  
dla), o powierzchni  
złotyhe sażeń) —  
sprzedaje „IN-  
FORMATOR” —  
Kraków, Pija-  
rska 19. 3170k

**UBRANIE**  
czarne nowe, 2  
pary spodni do  
sprzedania: Sere-  
nowskiego 2, m.  
3. 35957

**SPRZEDAM**  
2 piece jasne i  
dwie kuchnie ska-  
wiskie: ul. Jul.  
Lea 81, m. 3. —  
Kallmarz: 35837

**PATEFON**  
„Columbia” no-  
wy sprzedam: —  
Kraków, Krowo-  
derska 61 sklep  
pismieny. 35927

**ZAKOPANE**  
Kalka will, par-  
cel sprzedaje „IN-  
FORMATOR” —  
Kraków, Pija-  
rska 19. 3172k

**WILLE**  
dziesięć ubika-  
cyj, murwana,  
komfort, duży o-  
gród owocowy —  
cena 55.000; dom  
murowany, 15 u-  
bikacji, ogród,  
środmieście, glo-  
wna ulica, 45.000;  
dom mowy drem-  
niemy, 4 ubika-  
cje, ogród 12.000,  
sprzedaje biuro  
„Tramzacja” —  
Nowy Sącz, ul.  
Batorego 27. 3169k

**MATA**  
TRZCIŃOWA  
po cenach konku-  
rencyjnych wa-  
gonowo i deta-  
licznie „Univer-  
sal” Starowiślna  
28. Tel. 129-37. 3124k

**MEBLE**  
kupione w firmie  
Józefa Szulca na  
Kalwarji. Rynek  
przeobraża kilka  
pokoi. 33754

**SZNUREK**  
papierowy, cy-  
garzniczy, bibu-  
lki, tutek, maho-  
nówki poleca —  
BN - A - EM —  
Karmelicka 58. 33842

**PŁASZCZ**  
męski zimowy,  
prawie nowy —  
sprzedam. Gar-  
banska 10/2. 36063

**FUTRO**  
perskie, ubranie  
czarne, wagę sto-  
lową, poduszki  
sprzedam, Staro-  
wiślna 21/8. 35416

**BLAM**  
futrzany, lis  
mongolski, kol-  
nierze bobrowy,  
wydry, kara-  
kulowy, kupię  
materiał marm-  
gę, szal skauko-  
wskiego 15/16. 36043

**HARMONIE**  
„Hohnera” nowa,  
z rejestrem 80  
basów, sprzedam:  
Topolowa 36/6. 36023

**DO**  
sprzedania parce-  
la w Borku Flak-  
skim, przy szko-  
le, — 20 metrów  
frontu, głęboka  
43 metrów, poło-  
żona na południu,  
płazyczka, przy  
dobrej drodze, ze  
świetłem elektry-  
cznym. Wido-  
mość: Orzeszko-  
wej 406, koło fa-  
bryki armatury w  
Łagiewnikach. 35859

**KLEJ**  
MALARSKI,  
suchy, Siechel,  
— lekki dekstryno-  
wy „K” i inne  
artykuły malars-  
kie, kredy miao-  
nary, glinkę ma-  
larską, biel cynk,  
dostarcza w ka-  
żdej ilości: „Su-  
rowce dla Prze-  
mysłu „TE-HA”  
T. Haupt, Kra-  
ków, ul. św. To-  
masza Nr. 22 —  
tel. 172-77. 34428

**PARCEL**  
DOMÓW I WILL  
w Krakowie i o-  
kolicy, w Zako-  
panem, Krynie-  
w, Swożowicach,  
Szczawicy, Bie-  
żanowie. „Uni-  
versal”, Staro-  
wiślna 28. Tel.  
129-37. 3116k

**PARCELE**  
budowlane (Osie-  
dla), o powierzchni  
złotyhe sażeń) —  
sprzedaje „IN-  
FORMATOR” —  
Kraków, Pija-  
rska 19. 3170k

**UBRANIE**  
czarne nowe, 2  
pary spodni do  
sprzedania: Sere-  
nowskiego 2, m.  
3. 35957

**RABKA**  
Domek nowy, sze-  
ściopokojowy, —  
parcela 1.000  
mkw. — 35.000,  
sprzedaje „INFOR-  
MATOR”. Kra-  
ków, Pijarska 19.  
3173k

**DWIE**  
kurtki futrzane,  
futro podróżne do  
sprzedania: Kra-  
ków, Siemiradz-  
kiego 13, m. 4. 35728

**SKLEP**  
Filatelistyczny i  
Papierowy Jad-  
wigi Turkiej w  
Krakowie, Floriańska 49 sprze-  
daje znaczki wy-  
dania Krakow-  
skiego General  
Gouvernement. 35419

**MASZYNY**  
pisarskie UN-  
DERWOOD, RE-  
MINGTON, —  
Smith, — tanio  
sprzedaje firma —  
„Adler”, św. Mar-  
ka 25. 35768

**TAPCZANY**  
sprzedam. Kra-  
ków, Kościuszki  
35/18, oficyjny. 35791

**FUTRO**  
Breitshwance im  
dyjskie, — blam  
futrzany krótki,  
lisa srebrnego —  
pelerynę z ru-  
dego lisa, sprze-  
dam. Nadwiślna-  
ska 8, Podgórze. 35940

**FUTRO**  
Breitshwance im  
dyjskie, — blam  
futrzany krótki,  
lisa srebrnego —  
pelerynę z ru-  
dego lisa, sprze-  
dam. Nadwiślna-  
ska 8, Podgórze. 35940

**FUTRO**  
Breitshwance im  
dyjskie, — blam  
futrzany krótki,  
lisa srebrnego —  
pelerynę z ru-  
dego lisa, sprze-  
dam. Nadwiślna-  
ska 8, Podgórze. 35940

**FUTRO**  
Breitshwance im  
dyjskie, — blam  
futrzany krótki,  
lisa srebrnego —  
pelerynę z ru-  
dego lisa, sprze-  
dam. Nadwiślna-  
ska 8, Podgórze. 35940

**FUTRO**  
Breitshwance im  
dyjskie, — blam  
futrzany krótki,  
lisa srebrnego —  
pelerynę z ru-  
dego lisa, sprze-  
dam. Nadwiślna-  
ska 8, Podgórze. 35940

**FUTRO**  
Breitshwance im  
dyjskie, — blam  
futrzany krótki,  
lisa srebrnego —  
pelerynę z ru-  
dego lisa, sprze-  
dam. Nadwiślna-  
ska 8, Podgórze. 35940

**FUTRO**  
Breitshwance im  
dyjskie, — blam  
futrzany krótki,  
lisa srebrnego —  
pelerynę z ru-  
dego lisa, sprze-  
dam. Nadwiślna-  
ska 8, Podgórze. 35940

**FUTRO**  
Breitshwance im  
dyjskie, — blam  
futrzany krótki,  
lisa srebrnego —  
pelerynę z ru-  
dego lisa, sprze-  
dam. Nadwiślna-  
ska 8, Podgórze. 35940

**FUTRO**  
Breitshwance im  
dyjskie, — blam  
futrzany krótki,  
lisa srebrnego —  
pelerynę z ru-  
dego lisa, sprze-  
dam. Nadwiślna-  
ska 8, Podgórze. 35940

**FUTRO**  
Breitshwance im  
dyjskie, — blam  
futrzany krótki,  
lisa srebrnego —  
pelerynę z ru-  
dego lisa, sprze-  
dam. Nadwiślna-  
ska 8, Podgórze. 35940

**FUTRO**  
Breitshwance im  
dyjskie, — blam  
futrzany krótki,  
lisa srebrnego —  
pelerynę z ru-  
dego lisa, sprze-  
dam. Nadwiślna-  
ska 8, Podgórze. 35940

**FUTRO**  
Breitshwance im  
dyjskie, — blam  
futrzany krótki,  
lisa srebrnego —  
pelerynę z ru-  
dego lisa, sprze-  
dam. Nadwiślna-  
ska 8, Podgórze. 35940

**FUTRO**  
Breitshwance im  
dyjskie, — blam  
futrzany krótki,  
lisa srebrnego —  
pelerynę z ru-  
dego lisa, sprze-  
dam. Nadwiślna-  
ska 8, Podgórze. 35940

**FUTRO**  
Breitshwance im  
dyjskie, — blam  
futrzany krótki,  
lisa srebrnego —  
pelerynę z ru-  
dego lisa, sprze-  
dam. Nadwiślna-  
ska 8, Podgórze. 35940

**FUTRO**  
Breitshwance im  
dyjskie, — blam  
futrzany krótki,  
lisa srebrnego —  
pelerynę z ru-  
dego lisa, sprze-  
dam. Nadwiślna-  
ska 8, Podgórze. 35940

**FUTRO**  
Breitshwance im  
dyjskie, — blam  
futrzany krótki,  
lisa srebrnego —  
pelerynę z ru-  
dego lisa, sprze-  
dam. Nadwiślna-  
ska 8, Podgórze. 35940

**FUTRO**  
Breitshwance im  
dyjskie, — blam  
futrzany krótki,  
lisa srebrnego —  
pelerynę z ru-  
dego lisa, sprze-  
dam. Nadwiślna-  
ska 8, Podgórze. 35940

**FUTRO**  
Breitshwance im  
dyjskie, — blam  
futrzany krótki,  
lisa srebrnego —  
pelerynę z ru-  
dego lisa, sprze-  
dam. Nadwiślna-  
ska 8, Podgórze. 35940

**FUTRO**  
Breitshwance im  
dyjskie, — blam  
futrzany krótki,  
lisa srebrnego —  
pelerynę z ru-  
dego lisa, sprze-  
dam. Nadwiślna-  
ska 8, Podgórze. 35940

**FUTRO**  
Breitshwance im  
dyjskie, — blam  
futrzany krótki,  
lisa srebrnego —  
pelerynę z ru-  
dego lisa, sprze-  
dam. Nadwiślna-  
ska 8, Podgórze. 35940

**FUTRO**  
Breitshwance im  
dyjskie, — blam  
futrzany krótki,  
lisa srebrnego —  
pelerynę z ru-  
dego lisa, sprze-  
dam. Nadwiślna-  
ska 8, Podgórze. 35940

**FUTRO**  
Breitshwance im  
dyjskie, — blam  
futrzany krótki,  
lisa srebrnego —  
pelerynę z ru-  
dego lisa, sprze-  
dam. Nadwiślna-  
ska 8, Podgórze. 35940

**SILNIK**  
asynchroniczny,  
zwarty, fabryki  
B. B. C., —  
2 KM, 220 V,  
1420 obr/min., —  
Sławkowska 11,  
ofic. I piętro. 36007

**NIEBYWAŁA**  
okazała Parcela  
przy plantach, 15  
m frontu, plany  
zatwierdzone, —  
cena 45.000 zł.  
Kulczyk Karol,  
Kraków, Stara  
Olsza 54, telefon  
133-03. 36005

**GAZĘ**  
jedwabną oryginal-  
ną, szwajcarską,  
PASY wiel-  
kości i guszo-  
we oraz wszelkie  
przybory mlyn-  
skie — dostarcza  
Zakład budowy  
młynów, Kraków,  
Mazowiecka 35. 35430

**FUTRO**  
Breitshwance im  
dyjskie, — blam  
futrzany krótki,  
lisa srebrnego —  
pelerynę z ru-  
dego lisa, sprze-  
dam. Nadwiślna-  
ska 8, Podgórze. 35940

**FUTRO**  
Breitshwance im  
dyjskie, — blam  
futrzany krótki,  
lisa srebrnego —  
pelerynę z ru-  
dego lisa, sprze-  
dam. Nadwiślna-  
ska 8, Podgórze. 35940

**FUTRO**  
Breitshwance im  
dyjskie, — blam  
futrzany krótki,  
lisa srebrnego —  
pelerynę z ru-  
dego lisa, sprze-  
dam. Nadwiślna-  
ska 8, Podgórze. 35940

**FUTRO**  
Breitshwance im  
dyjskie, — blam  
futrzany krótki,  
lisa srebrnego —  
pelerynę z ru-  
dego lisa, sprze-  
dam. Nadwiślna-  
ska 8, Podgórze. 35940

**FUTRO**  
Breitshwance im  
dyjskie, — blam  
futrzany krótki,  
lisa srebrnego —  
pelerynę z ru-  
dego lisa, sprze-  
dam. Nadwiślna-  
ska 8, Podgórze. 35940

**FUTRO**  
Breitshwance im  
dyjskie, — blam  
futrzany krótki,  
lisa srebrnego —  
pelerynę z ru-  
dego lisa, sprze-  
dam. Nadwiślna-  
ska 8, Podgórze. 35940

**FUTRO**  
Breitshwance im  
dyjskie, — blam  
futrzany krótki,  
lisa srebrnego —  
pelerynę z ru-  
dego lisa, sprze-  
dam. Nadwiślna-  
ska 8, Podgórze. 35940

**FUTRO**  
Breitshwance im  
dyjskie, — blam  
futrzany krótki,  
lisa srebrnego —  
pelerynę z ru-  
dego lisa, sprze-  
dam. Nadwiślna-  
ska 8, Podgórze. 35940